PRZEGLĄD NOTARIALNY

CENTRALNY ORGAN NOTARIATU POLSKIEGO

WYDAWANY PRZEZ IZBĘ NOTARIALNĄ OKRĘGU SĄDU APELACYJNEGO W WARSZAWIE
PRZY WSPÓŁUDZIALE WSZYSTKICH IZB NOTARIALNYCH W PAŃSTWIE

DWUTYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM ZAWODOWYM I ZAGADNIENIOM PRAWNYM
Z DZIEDZINY TEORII I PRAKTYKI NOTARIATU

KOMITET REDAKCYJNY:

PRZEWODNICZĄCY — *DR STANISŁAW STEIN*, b. PREZES RADY NOTARIALNEJ W KRAKOWIE.

CZŁONKOWIE Z RAMIENIA RAD NOTARIALNYCH:

Z WARSZAWY: *DR STANISŁAW JURKIEWICZ*, PREZES RADY, *ZYGMUNT HÜBNER*, b. PREZES RADY, *JAKUB GLASS, KAROL HETTLINGER, MARIAN KURMAN, ZYGMUNT NOWICKI.*

Z POZNANIA: *DR WITOLD JESZKE*, PREZES RADY, *DR WITOLD PRĄDZYŃSKI*, b. PREZES RADY, *DR STEFAN PIECHOCKI, DR JAN SŁAWSKI.*

ZE LWOWA: *KAZIMIERZ SOKOL*, PREZES RADY, *DR WAWRZYNIEC TYPROWICZ*, b. PREZES RADY, *DR BOLESŁAW TRZOS.*

Z LUBLINA: *STEFAN SMÓLSKI*, PREZES RADY, *JULIAN BORKOWSKI*, b. PREZES RADY.

Z WILNA: *JAN BUYKO*, b. PREZES RADY, *PIOTR CHOYNOWSKI.*

Z KATOWIC: *DR WŁODZIMIERZ DĄBROWSKI*, b. PREZES RADY.

REDAKTOR NACZELNY: *DR STANISŁAW STEIN.*

TREŚĆ Nr. 12, 1937 r.

Redakcja i Administracja: Warszawa, Kapucyńska 6, gmach Hipoteki, lokal Nr 62, telefon 257-81.

Godziny dla interesantów: od 10-ej do 1-ej po poł.

Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

Prenumerata: miesięcznie — 2 złote, kwartalnie — 5 złotych, rocznie — 20 złotych; dla asesorów, aplikantów i pracowników notariatu — miesięcznie 1 złoty.

Ogłoszenia: strona — 200 zł, $^1/_8$ str. — 30 zł, $^1/_{16}$ str. — 20 zł, drobne — 20 gr od wyrazu.

Konto P. K. O. 19.969 („Przegląd Notarialny", Warszawa)

Cena numeru - 1 złoty.

Nr 12. WARSZAWA, CZERWIEC II, 1937 r. Rok XVI.

Na porządku dziennym

KONFERENCJA PREZESÓW I WICEPREZESÓW R. N.

W wyniku ukonstytuowania się Rad Notaralnych w zmienionym składzie, podanym w ostatnim numerze (str. 3), Konferencja Prezesów i Wiceprezesów Rad Notarialnych, jako nieoficjalna naczelna reprezentacja notariatu polskiego, zasiadać będzie w kadencji 1937 — 1938 w zespole następującym:

Warszawa — dr *Stanisław Jurkiewicz, Piotr Eydziatt - Zubowicz;*

Poznań — dr *Witold Jeszke*, dr *Zygmunt Nowosielski;*

Lwów — *Kazimierz Sokol, Eugeniusz Misky;*

Kraków — *Ludwik Mleczko, Włodzimierz Jabłoński;*

Lublin — *Stefan Smólski, Ignacy Steliński;*

Wilno — *Aleksander Kaliniewicz, Franciszek Rekłajtys.*

Katowice — *Antoni Rostek*, dr *Franciszek Mazurkiewicz.*

Najbliższa sesja Konferencji została już wyznaczona: XV Konferencja Prezesów i Wiceprezesów R. N. obradować ma w Warszawie w bieżącym miesiącu.

*

W składzie Konferencji Prezesów i Wiceprezesów R. N. zachodzą w roku bieżącym bardzo głębokie przemiany. Ustępują z pola — niezawodnie tylko na okres rocznej przerwy ustawowej — czołowi pracownicy w dziedzinie międzyizbowego współdziałania notariatu, których wybitne zasługi dla sprawy zespolenia notariatu polskiego w jeden organizm moralny zapisały się trwałymi głoskami w zapoczątkowanej przed niespełna 3½ laty księdze nowego okresu dziejów notariatu Rzeczypospolitej.

Ustąpienie P.P. Prezesów: Z. Hübnera (Warszawa), dra W. Prądzyńskiego (Poznań), dra W. Typrowicza (Lwów), dra St. Steina (Kraków), J. Borkowskiego (Lublin), J. Buyki (Wilno) i dra Wł. Dąbrowskiego (Katowice), oraz P.P. Wiceprezesów: dra J. Sławskiego (Poznań) i dra B. Trzosa (Lwów) — jako tych, którzy wydatnie przyczyniali się do gruntowania współpracy międzyizbowej notariatu — będzie z pewnością odczute przez Konferencję, jako bardzo poważna wyrwa w jej szeregach.

Żegnając z głębokim żalem tych tak zasłużonych działaczy zawodowych, Konferencja powita zarazem nowych swych Członków, którzy będą niezawodnie dążyli do dalszego nieprzerwanego pogłębiania współdziałania międzyizbowego notariatu. Przede wszystkim zaś Konferencja z radością zarejestruje powrót po ustawowej rocznej przerwie swych dawnych wypróbowanych w pracy lat 1934-1936 członków—P.P. Prezesów: dra W. Jeszkego (Poznań), K. Sokola (Lwów), St. Smólskiego (Lublin) oraz P. Wiceprezesa Wł. Jabłońskiego (Kraków). Obok pozostających w składzie Konferencji jej dotychczasowych Członków — będą oni współczynnikiem ciągłości we współdziałaniu międzyizbowym notariatu polskiego.

WALNE ZGROMADZENIA IZB NOTARIALNYCH

Jak nakazuje art. 27 § 2 pr. o not., odbyły się w maju r. b. zwyczajne doroczne Walne Zgromadzenia wszystkich Izb Notarialnych w Państwie, a to zgodnie z obwieszczeniami Rad Notarialnych, które podaliśmy łącznie do wiadomości w Nr. 9—10 r. b. (str. 25 i nast.).

Wszystkie Walne Zgromadzenia odbyły się w należytej, przez prawo ustanowionej formie, a przebieg ich dał wymowne świadectwo prawdzie, że młody — poza Izbami Lwowską i Krakowską — samorząd notarialny krzepnie z roku na rok, osiągnąwszy już w okresie pierwszego trzechlecia bardzo dodatnie dla zwartości i poziomu zawodu wyniki.

Na szczególne uwydatnienie zasługuje atmosfera koleżeńskości i zaufania do Rad Notarialnych, jaka panowała na wszystkich Walnych Zgromadzeniach. Ustępujących Prezesów Rad, przeważnie po trzechletniej pełnej oddania pracy dla dobra zawodu, żegnano we wszystkich Izbach gorącymi wyrazami podziękowania i uznania.

Ta wysoce korzystna dla współpracy zbiorowej atmosfera, której nasilenie wzbiera z każdym rokiem, jest najlepszą rękojmią dalszego pogłębiania prac korporacyjnych notariatu, który też ze spokojem i ufnością spogląda w przyszłość.

Kreśląc niejako na gorąco te pierwsze wrażenia z tegorocznych Walnych Zgromadzeń Izb Notarialnych, odkładamy do następnych numerów bardziej szczegółowe omówienie i naświetlenie dotychczasowych osiągnięć zbiorowych notariatu, tak jak one się przejawiły w przebiegu Walnych Zgromadzeń.

W ostatnim Nr. 9—10 (str. 2 i 3) podaliśmy sumarycznie wyniki wyborów do Rad Notarialnych. Na str. 13 i nast. niniejszego numeru ogłaszamy szczegółowe sprawozdania z Walnych Zgromadzeń w Warszawie, Lwowie, Krakowie, Lublinie i Katowicach. W następnym zeszycie podamy sprawozdania z Poznania i Wilna.

Ponadto w kolejnym wydaniu pisma będziemy chcieli ogłosić zbiorowo wyciągi ze sprawozdań Rad Notarialnych, obrazujących ich działalność w roku 1936/37.

PROJEKT POLSKIEGO PRAWA RZECZOWEGO

Dnia 5 b. m. podkomisja specjalna Komisji Kodyfikacyjnej zakończyła pierwsze czytanie projektu prawa rzeczowego, którego ogłoszenia drukiem spodziewać się należy w najbliższych tygodniach. W ten sposób zamknięty został pierwszy etap prac Komisji Kodyfikacyjnej — w zakresie prawa rzeczowego.

W następnym numerze ogłosimy w autoryzowanym opracowaniu tekst odczytu P. Prof. dra *Jana Wasilkowskiego*, wygłoszonego dnia 30 maja r. b. dla Członków Warszawskiej Izby Notarialnej na temat ustroju ksiąg wiczystych według rzeczonego projektu, którego istotne sformułowania podamy we właściwym czasie do wiadomości ogólnej.

Z kolei przedstawimy w opracowaniu tegoż Autora zasady przewodnie polskiego prawa rzeczowego w ujęciu projektu Komisji Kodyfikacyjnej.

Ponadto odtworzymy stanowisko, jakie wobec techniczno - organizacyjnych koncepcji projektu zajmie notariat przez Konferencję Prezesów i Wiceprezesów Rad Notarialnych na podstawie opracowania wyłonionej już specjalnej Komisji międzyizbowej w składzie P. P. Not.: *M. Bacciarellego* (Warszawa), dra *St. Piechockiego* (Poznań), *J. Borkowskiego* (Lublin) i dra *St. Breyera* (Kraków).

Wreszcie niebawem już ogłosimy o przygotowywanych od jesieni ubiegłego roku nowych poczynaniach wydawniczych notariatu, mających m. inn. na względzie przyczynienie się do możliwie wszechstronnego zgruntowania przyszłego jednolitego prawa rzeczowego. Już teraz zaznaczamy, że plan tych poczynań zakrojony jest na dość szeroką skalę, przewiduje bowiem obok systematycznej pracy czasopiśmienniczej — również wydawnictwa książkowe. Pierwsze szczegóły podamy prawdopodobnie już w następnym numerze.

SPRAWA OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI NA POGRANICZU

Zbliża się data 1 lipca r. b., a wraz z nią termin wejścia w życie §§ 1 i 2 rozporządzenia z dnia 22.I. 1937 r. do prawa o granicach Państwa — jak to w rozporządzeniu Ministra Spraw Wewnętrznych z dn. 19.IV.1937 r. obwieścił Nr. 31 Dziennika Ustaw pod poz. 249, przesuwając o przeszło dwa miesiące termin pierwotny.

Notariat podjął ze swej strony wszystkie możliwe kroki, by przedstawić właściwym czynnikom państwowym wysoce ujemne dla obrotu gospodarczego skutki, jakie musiałoby wywołać wprowadzenie w życie pomienionych przepisów — bez ich uprzedniego uelastycznienia i dostosowania do realnych wymagań stosunków społeczno - gospodarczych.

Stanowisko notariatu w omawianej sprawie znalazło na tych łamach wszechstronny wyraz, niezależnie od prób wykładni zaznaczonych przepisów, nasuwających ze stanowiska cywilistycznego różnorodne i to nieraz bardzo poważne wątpliwości.

W Nr 9 — 10 r. b. (str. 4) wyraziliśmy przekonanie, że przed dniem 1 lipca r. b. nastąpi odpowiednie wyrównanie samego tekstu wchodzących w grę przepisów, a w każdym razie ogłoszone będą odpowiednie wyjaśnienia i instrukcje oraz wydane będą stosowne zarządzenia wyłączające, organizacyjne i t. p.

Do chwili, gdy słowa te idą do druku, nic jeszcze z tego nie nastąpiło. Nie wątpimy jednak, że najbliższe już dni przyniosą tak pożądane wyjaśnienie sytuacji i że data 1 lipca r. b. nie stanie się dla obrotu nieruchomościami w pasie granicznym momentem zwrotnym, znamionującym jego gruntowne zahamowanie. Mamy głębokie przekonanie, że zawarowanie żywotnych interesów Państwa da się pogodzić z codziennym bytowaniem ludności w powiatach pogranicznych!

USTAWA O OBROCIE NIERUCHOMOŚCIAMI Z PARCELACJI*)

Ustawa z dnia 14 kwietnia 1937 r. o ograniczeniu obrotu nieruchomościami powstałymi z parcelacji (Dz. U. Rz. P. Nr. 36 poz. 272) ma duży zasięg i znaczenie przy normowaniu życia gospodarczego chłopów — drobnych rolników.

Wśród działaczy ludowych pewnego autoramentu pokutuje pogląd, iż chłop polski jest niedorozwiniętym w dziedzinie rozwiązywania zagadnień gospodarczych i że należy ująć życie gospodarcze wsi polskiej w ramki szeregu ustaw, ściśle normujących warunki, w jakich ma się ono rozwijać. Typową właśnie z tego stanowiska jest wspomniana ustawa z dnia 14 kwietnia 1937 r.

Do gospodarstw powstałych z parcelacji wprowadza się czynnik nadzoru władzy administracyj-

*) Instrukcja wykonawcza — p. str. 11. (Red.).

nej, krępujący właściciela nie tylko w zbyciu, dzieleniu, wydzierżawieniu, zastawianiu, lecz nawet w obciążaniu nieruchomości.

Całe więc życie gospodarcze wsi polskiej poddane jest ścisłej kontroli. Czy ta kontrola w praktyce nie będzie się sprowadzała wyłącznie do nowych utrudnień i starań dla właściciela, obciążając wszelki obrót nieruchomościami nowymi kosztami? Nie wyobrażam sobie, aby władza administracyjna mogła wnikać we wszystkie potrzeby gospodarcze poszczególnych gospodarzy.

Aby ta ustawa nie była czczą formalnością — ustawą teoretyczną — należałoby znacznie powiększyć aparat urzędniczy w starostwach, przepoić urzędników wiadomościami z dziedziny gospodarki wsi, stworzyć kadry instruktorów gospodarczych. Chłop polski jest bałwochwalczo przywiązany do ziemi, oszczędny, pracowity, i niewiara w jego zdolności gospodarcze jest na niczym nieoparta.

Ustawa ta tworzy nowy typ rolników, uzależnionych we wszystkich swych poczynaniach od władzy administracyjnej. Inicjatywa prywatna, której bynajmniej nie jest pozbawiony chłop polski, w zarodku zostanie zabita.

Ponieważ życie realne i jego prawa są mocniejsze od przepisów formalnych, które je tamują, przeto efektem ostatecznym może być, że wieś polska, zmuszona do zawierania tranzakcji związanych z gruntem, będzie szukała środków do obejścia prawa, tak głęboko hamującego obrót nieruchomościami.

Życie gospodarcze, ażeby rozwijało się normalnie, wymaga jak największej swobody rozwoju, inaczej w najlepszej intencji wydane prawa będą to życie wykoszlawiać.

P. Zubowicz.

LUDWIK MLECZKO

FORMA AKTU NOTARIALNEGO
W ŚWIETLE DWÓCH ORZECZEŃ SĄDU NAJWYŻSZEGO

W N-rze 22. *Przeglądu Notarialnego* z miesiąca listopada 1936 r. podane zostały do wiadomości dwa orzeczenia Sądu Najwyższego C.II.682/36 i C.II. 463/36. Obydwa te orzeczenia były już omówione w *Przeglądzie* Nr. 1. z 1937 r. w artykule *Józefa Pawłowicza*, pierwsze orzeczenie zostało nadto omówione w *Przeglądzie* z maja 1937 r. Nr. 9—10. przez Prof. *Allerhanda.*

Powyżej zacytowane orzeczenia pragnąłbym oświetlić jeszcze z innej strony.

I. Orzeczenie Sądu Najwyższego wydane do C. II.682/36 opiera się między innymi na dwóch następujących tezach:

1. Art. 82 § 1 prawa o notariacie nie ma zastosowania do umownego zniesienia współwłasności nieruchomości, gdyż współwłasność jest prawem rzeczowym, a powołany wyżej przepis ustawowy nakazuje formę aktu notarialnego tylko dla stosunków obligatoryjnych. Prawo zniesienia współwłasności każdy spólnik może zrealizować bez względu na wolę innych, a z działu otrzymuje tylko tyle, ile wynosił jego udział w rzeczy wspólnej;

2. przy rozdziale współwłasności nieruchomości nie zachodzi przeniesienie własności.

Co do tezy pierwszej zauważyć należy, że umowa o zniesienie współwłasności nawet w takim przypadku, gdy każdy ze spólników otrzymuje dział fizyczny stanowiący równowartość odpowiedniego, dotychczasowego udziału niewydzielonego, nie jest realizacją prawa rzeczowego, niezależną od woli innych spólników, lecz jest właśnie zjawiskiem z zakresu prawa o zobowiązaniach, a w tym zakresie uzyskuje znaczenie wola stron i tylko ta, przez wszystkie strony w sposób podlegający zupełnie rządom prawa o zobowiązaniach uzgodniona wola współwłaścicieli o wszystkim rozstrzyga.

Przykładowo rzecz przedstawi się jaśniej: Współwłasność istniejąca po 1/3 części między trzema spólnikami A. B. C. obejmuje dobra tabularne, dom czynszowy i fabrykę.

Każdy z tych trzech objektów ma wartość taką samą. W umowie działu otrzymują: A. — dobra, B. — dom, C. — fabrykę. Prawo rzeczowe mówi tylko tyle, że każdy z tych trzech spólników ma prawo zmusić innych do zniesienia współwłasności. Takie, od woli innych spólników, niezależne zniesienie współwłasności, może nastąpić tylko w drodze egzekucyjnego działu i wtedy zniesienie współwłasności jest rzeczywiście bezpośrednim wypływem prawa rzeczowego, wcale jednak nie wynika z prawa rzeczowego, że spólnicy B. i C. muszą się właśnie spólnikowi A. wypisać z dóbr tabularnych, a spólnicy A. i C. wypisać się właśnie spólnikowi B. z domu czynszowego. Ten rezultat może być osiągnięty tylko drogą rokowań spólników, drogą ofert i ich przyjęcia, czyli na drodze, która jest w zupełności pod rządami prawa o zobowiązaniach.

Co do tezy zamieszczonej powyżej pod 2. stwier-

dzam, że jest ona błędną, co wynika już częściowo z wywodów zamieszczonych wyżej, bo jeżeli w przykładzie tam przytoczonym ten, który miał tylko prawo własności niewydzielonej 1/3 części dóbr stał się wskutek umowy o zniesienie współwłasności, właścicielem całych dóbr, to niewątpliwie nastąpiło przeniesienie na rzecz jego prawa własności 2/3 części, które w tych dobrach należały dotychczas do dwóch innych współwłaścicieli, a skoro mamy tu do czynienia ze zjawiskiem z zakresu prawa obligatoryjnego, konieczną jest do ważności takiej umowy forma aktu notarialnego.

Orzeczenie Sądu Najwyższego, o którym mowa, dotyczy, jak się z treści dorozumiewać można, wprawdzie takiego przypadku, w którym każdy spólnik otrzymuje tylko tyle, ile mu się należy, ale nie kładzie ono nacisku na ten wynik działu, a przeciwnie wspomina ono tylko w uzasadnieniu o tym, że każdy ze spólników otrzymuje w dziale tylko równowartość swoich dotychczasowych niewydzielonych części. Takie działy są wyjątkiem. Najczęstszą formą działu jest taki wynik zniesienia współwłasności, iż jeden lub niektórzy ze spólników otrzymują działy większe niż się im należy, a innych spłacają. O ile by z powołanego orzeczenia wynikać miało, że k a ż d a umowa o zniesienie współwłasności wolna jest od przymusu formy notarialnej, byłoby orzeczenie to tym mniej uzasadnione.

II. Orzeczenie Sądu Najwyższego wydane do C. II.463/36. jest do omówienia o tyle trudniejsze, iż nie nastąpiła dotychczas nigdzie jego publikacja z podaniem motywów i że treść tego orzeczenia, podana w N-rze 22. *Przeglądu Notarialnego* z r. 1936. nie daje zupełnie pewnej podstawy do ustalenia, czy umowa o wyprawę zaszła przed wejściem w życie prawa o notariacie, czy potym. W tym ostatnim przypadku sprawa byłaby do ocenienia bardzo łatwą, albowiem zachodziłoby w orzeczeniu tym niezrozumiałe przeoczenie przepisu art. 82 § 1 prawa o notariacie. Ponieważ trudno jest przypuścić tego rodzaju przeoczenie, przyjąć należy raczej, że Sąd Najwyższy miał do czynienia z umową, która zawartą została przed wejściem w życie prawa o notariacie. Wskazuje na to zresztą ta okoliczność, że Sąd Najwyższy rozprawia się w tym orzeczeniu nie z art. 82 § 1 prawa o notariacie, lecz z ustawą austriacką z dn. 25 lipca 1871 Nr. 76 Dz. P. P.

Powołane wyżej orzeczenie brzmi:

„Sąd Apelacyjny słusznie uznał umowę, mocą której ojciec darował swemu synowi nieruchomość pod warunkiem zawarcia przez syna małżeństwa, za kontrakt wyposażenia (wyprawy) i słusznie przyjął, iż umowa ta nie wymagała do swej ważności formy aktu notarialnego. Sąd Apelacyjny nie dopuścił się obrazy § 1 lit. a ustawy z dn. 25.VII.1871, Nr. 76 Dz. P. P., albowiem umowa powyższa nie była kontraktem małżeńskim, zaś wyprawa dokonana w ramach ustawowego obowiązku nie wymaga formy aktu notarialnego“.

Orzeczeniu powyższemu możnaby zarzucić brak stwierdzenia, iż nastąpiło sądowne ustalenie, że w danym przypadku dano wyprawę w ramach ustawowego obowiązku.

Stwierdzenie tej ostatniej okoliczności było dlatego konieczne, iż wymóg formy notarialnej możnaby dla umowy, o którą chodzi, dedukować nie tylko z powołanego w orzeczeniu przepisu ustawy z dn. 25.VII.1871, Nr. 76, § 1 zamieszczonego pod literą a), lecz także z przepisu zamieszczonego tamże pod lit. d), który opiewa, że formy aktu notarialnego wymaga także darowizna bez rzeczywistego oddania.

Przyjąć jednak należy, że w przypadku konkretnym wyprawa została daną w ramach ustawowego obowiązku i że w danej sprawie nastąpiło wyraźne sądowne stwierdzenie tego faktu. Po tym zastrzeżeniu uznać należy, że orzeczenie omawiane nie podlega żadnemu prawnemu zarzutowi, mimo to stwierdzić trzeba, że nawet dla stosunków, które istniały przed wejściem w życie prawa o notariacie orzeczenie Sądu Najwyższego w mowie będące w zastosowaniu było trudne i prowadziło do n i e p e w n o ś c i prawnej.

Chodzi mianowicie o to, jak wobec istnienia tego orzeczenia i wielu innych poprzednio wydanych o tej samej treści, postąpić należało w praktyce. Gdyby wartość nieruchomości, która miała być odstąpioną przez ojca synowi, przewyższała ramy ustawowego obowiązku do dania wyprawy, w przypadku takim mielibyśmy do czynienia nie z czynnością odpłatną za jaką Sąd Najwyższy zgodnie z § 941 kod. cyw. uznał ten kontrakt wyprawy, który wywołał orzeczenie, lecz z darowizną *(vide: Zoll*—Prawo Cywilne, Tom IV, str. 84, tudzież powołane tam orzeczenia Sądu Najwyższego, ogłoszone w zbiorze *G. U. W.* XVIII. 1645. Ks. Judyk Nr. 239 i w *Przeglądzie Prawa i Administracji* Nr. 15 z r. 1927).

Ponieważ wedle § 1 lit. d) ustawy z 21 lipca 1871 Nr. 76 Dz. P. P. darowizna bez rzeczywistego oddania musi być pod nieważnością zeznana we formie aktu notarialnego, zachodzi ze względu na omawiany przypadek (wyprawa we formie zapisu nieruchomości przewyższająca ramy ustawowego obowiązku) pytanie, c z y i k i e d y d a r o w i z n a n i e r u c h o m o ś c i j e s t d a r o w i z n ą b e z r z e c z y w i s t e g o o d d a n i a.

Dużo przemawia za tym, że jest nią zawsze. *Stubenrauch* w komentarzu do kodeksu cywilnego austr. przy § 943 wypowiada zapatrywanie, że ani oddanie fizyczne nieruchomości, ani oddanie przez oświadczenie (*constitutum possessorium,* wzgl. *traditio bre-*

vi manu), ani oddanie przez znaki lub przez zezwolenie na wpis hipoteczny nie jest rzeczywistym oddaniem w rozumieniu § 1 lit. d) powołanej ustawy, lecz, że takim oddaniem jest dopiero zgodnie z § 431 kod. cyw. intabulacja. Tak samo na tę kwestię zapatruje się *Randa: Eigentumsrecht* § 12, *Krasnopolski: Oesterreichisches Privatrecht* str. 325 i *Frankl: Formerfordernisse der Schenkung.* Przeciwnego zapatrywania jest *Klang* w Komentarzu do Kodeksu cywilnego austr. przy § 943, jakkolwiek i on przyznaje, że darowizna niewydzielonej części realności może nastąpić ważnie tylko w formie aktu notarialnego. Zapatrywanie *Klanga* podzielają cytowani przez niego: *Strohal* i *Last.*

Krainz - Pfaff - Ehrenzweig: System des oesterreichischen allgemeinen Privatrechtes w § 356 idąc za judykatem Nr. 142 zauważa w tej kwestii tylko tyle, „że od przymusu formy notarialnej mogą być wyjęte tylko takie darowizny, przy których obok samej umowy może istnieć osobny, od umowy różny akt, dający się rozpoznać jako oddanie". Taki akt może zachodzić tylko przy darowiźnie ruchomości np. wręczenie, a nie da się pomyśleć przy nieruchomości. Prof. *Wróblewski* w swoim wydaniu kod. cyw. austr. przy § 943 informuje, że praktyka uważa darowiznę nieruchomości jako zdziałaną prawnie bez aktu notarialnego, jeżeli tylko nastąpiło fizyczne oddanie nieruchomości w posiadanie. Praktyka umów o darowizny nieruchomości, która i przed wejściem w życie polskiego Prawa o Notariacie pozostawała w bardzo przeważającej części w rękach notariatu, zapatrywania, o którym informuje Prof. *Wróblewski,* nie podzielała, informacja ta zatem odnosi się do praktyki orzeczeń sądowych (taką samą informację daje *Kranz - Pfaff - Hoffman, loco cit.* — § 356 dopisek).

Otóż orzecznictwo sądowe w kwestii powyższej wcale nie jest jednolite. Por. z jednej strony orzeczenia Sądu Najw. z dn. 1 marca 1883 S. 9.329 i 27. XI.1879 S. 7.673, a z drugiej strony orzeczenia z 13. XII.1877, S. 5.518 i 9.X.1895, S. 15.586, cytowane u *Stubenraucha,* następnie cytowane u *Klanga* orzeczenie z 30.V.1936 *G. U. W. Neue Folge* 3.433 i z 5.IV.1932 *Gerichts Halle* 1932 str. 114, oraz dalsze, które stoją na stanowisku zajmowanym przez *Stubenraucha, Randę, Frankla i Krasnopolskiego,* oraz przytoczone u *Klanga* orzeczenia z 23.V.1924 *Z. Bl.* 42, 175, z 20.V.1903 *G. U. W.* F. 2.353, z 27. VI.1901 *G. U. W.* N. F. 1484, z 16.IX.1899 *G. U. W.* N. F. 748, które znów podzielają zapatrywanie na tę kwestię *Klanga.*

Prof. *Wróblewski* we wydaniu kodeksu cywilnego przy § 943 od siebie stwierdza tylko, że rzeczywiste oddanie nieruchomości, czyniące zbędną formę aktu notarialnego, nie może nastąpić przez oświadczenie w myśl § 428 kod. cyw. To stwierdzenie jest bardzo cenne, bo prawie zawsze w umowach darowizny nieruchomości, sporządzanych bez formy aktu notarialnego, oddanie nieruchomości następuje przez oświadczenie, a i orzeczenia sądowe, które podzielają stanowisko *Klanga* w danej kwestii, zajmują się najczęściej tą właśnie formą oddania nieruchomości.

Z powyższego zestawienia wynika, że kwiestię prawną, powyżej wysuniętą, uważać należy, jeżeli nie za rozstrzygniętą w sensie poglądów *Stubenraucha* i tow., to co najmniej za otwartą.

Praktycznie biorąc należało zatem przy zawieraniu umów o wyprawę przez odstąpienie nieruchomości zastanowić się nad tym:

1) czy wyprawa nie będzie w danym przypadku przewyższać ram ustawowego obowiązku?

2) czy zatem do jej ważności nie będzie konieczną forma aktu notarialnego?

Co do kwestii pod 2 ani nauka, ani orzecznictwo sądowe pewności nie dawały.

Co do kwestii, czy wyprawa w danym przypadku będzie przewyższać ramy ustawowego obowiązku, łatwość rozstrzygnięcia wcale nie jest większą niż przy kwestii oznaczonej wyżej pod 2, tego bowiem czy wyprawa przewyższa lub nie — normę ustawowego obowiązku, nikt nie wie. Kodeks cywilny nie oznacza, w jakich granicach wyprawa ma być dana. Ta granica może być autorytatywnie oznaczoną dopiero przez Sąd (§ 1231 zdanie 2 i § 1221 kod cyw.), co jest oczywiście zapóźno. Sama ustawa zresztą granice ustawowego obowiązku dania wyprawy uważa za płynne, gdyż wydanie powyższego orzeczenia przez Sąd nastąpić ma bez przeprowadzenia w tym celu ścisłych dochodzeń (*Jaworski:* Prawo cywilne na ziemiach Polski. Tom II. cz. I str. 80). Jeżeli zatem ktoś idąc za orzeczeniem tu omawianym wybierał formę dokumentu prywatnego, narażał się prawie zawsze na niebezpieczeństwo, że czynność będzie nieważną.

W świetle powyższych rozważań omawiane orzeczenie Sądu Najwyższego i inne do niego treścią zbliżone wywołać mogły niepewność i nie przyczyniały się do bezpieczeństwa prawnego przy transakcjach rodzinnych nieruchomościami.

Na zakończenie dodaję jeszcze:

1) że ustawodawstwo skarbowe wyprawę uważa za darowiznę i poddaje ją podatkowi od darowizny (§ 31 L. 1 ces. rozp. z 15.IX.1915 Nr. 278 Dz. P. P.);

2) że orzeczeniem Sądu Najwyższego z dn. 16.II. 1893 *G. U. W.* 14.597 przyrzeczenie wyprawy zostało wyraźnie uznane za nieodpłatną dyspozycję. czyli za czynność pod tytułem darmym (§ 941 Kod. cyw.).

Zagadnienia praktyki

DORĘCZANIE OŚWIADCZEŃ WEDŁUG ART. 101 PR. O NOT.

Jeden z Pp. Notariuszów zwrócił się do mnie z zapytaniem, jak według mojego zdania należy postępować w wypadkach, przewidzianych w art. 101 pr. o not., albowiem, jak słusznie zauważył, artykuł ten w odróżnieniu od jasnych w tej mierze przepisów obowiązującej dawniej na poaustriackim terenie ustawy notarialnej nasuwa w praktyce cały szereg wątpliwości.

Nasuwające się z postanowień powołanego artykułu wątpliwości zestawił tenże Notariusz w następujących słowach:

1). Strona wnosi treść oświadczenia ustnie (§ 2 art. 101). Notariusz spisuje protokół. Czy jednak notariusz ma spisać protokół, jeżeli strona wręcza lub przesyła notariuszowi podpisaną przez siebie treść oświadczenia? Z § 2 wynikałoby, że w tym wypadku notariusz nie ma spisać protokółu.

2) Notariusz doręcza oświadczenie stronie „na piśmie" (§ 1 art. 101). Jak to rozumieć? Czy w przypadku u s t n e g o podania treści oświadczenia notariusz sparządza odpis protokołu i ten odpis wręcza stronie przeciwnej czy też wygotowuje pismo np. tej treści: „Do XX (strona przeciwna) w . . . Zawiadamiam Pana, że AA. (strona wzywająca) złożyła do protokołu z . . . . następujące oświadczenie: (treść oświadczenia). To oświadczenie podaję Panu do wiadomości. (Data i podpis notariusza i pieczęć)".

Jeżeli zaś strona wręcza lub przesyła notariuszowi podpisaną przez siebie treść oświadczenia, czy notariusz ma spisać protokoł na otrzymane pismo, czy ma prawo przesłane pismo otworzyć i jego treść do protokołu wpisać, a potem dopiero udać się z tem pismem do strony przeciwnej. Jak już wyżej zaznaczyłem, z § 2 wynikałoby, że notariusz w tym wypadku nie ma spisywać żadnego protokółu, lecz otrzymane pismo ma doręczyć stronie przeciwnej. A przecież z tego powodu mogą powstać różne zawikłania. Strona przeciwna może treść oświadczenia sfałszować lub samo oświadczenie zgubić lub zniszczyć, a w procesie bronić się, że osnowa oświadczenia była inna lub inaczej wystylizowana.

Trudno będzie w razie procesu stwierdzić autentyczność treści oświadczenia. W myśl austriackiej ustawy doszywał notariusz wręczone lub przesłane pismo do protokółu, przez co wszelkie nieporozumienia były wykluczone.

3) Z dopełnionej czynności notariusz spisuje protokół (§ 4 art. 101). Możnaby z tego sądzić, że notariusz ma spisać drugi protokół. Pierwszy, gdy strona poda ustnie treść oświadczenia, a drugi na dopełnioną czynność. Jedna czynność notarialna będzie miała dwa numera repertorium! Art. 101 nie przewiduje, że można w tym samym protokole zamieścić stwierdzenie dopełnionej czynności, jak to uczyniła ustawa austriacka.

4) Notariusz wydaje poświadczenie doręczenia (§ 5 art. 101). Komu? Czy tylko stronie wzywającej, czy też może również wydać to poświadczenie stronie przeciwnej?

W związku z powyższymi pytaniami, po przeczytaniu omawiających art. 101 pr. o not. komentarzy oraz artykułów zamieszczonych w „Przeglądzie Notarialnym" w roczniku 1933 na str. 158 i 287, doszedłem do przekonania, że porządek czynności w każdym z trzech możliwych wypadków powinien być następujący:

I. Na wypadek, jeśli strona wnosi treść oświadczenia do protokółu:

a) notariusz spisze ze stroną protokół, w którym przytoczy złożone oświadczenie, a strona protokół podpisze, poczem wciągnie się ten protokół do repertorium;

b) notariusz wystosuje do „strony przeciwnej" pismo, w którym oznajmi jej złożone oświadczenie i doręczy to pismo tejże stronie przeciwnej sam osobiście lub przez upoważnionego ku temu po myśli art. 102 swego pracownika, a przy doręczeniu zapyta stronę przeciwną, czy ta da na to oświadczenie odpowiedź i czy zechce podpisać protokół, któryby zawierał jej odpowiedź;

c) tak w tym wypadku, jeśli strona przeciwna nie życzy sobie oznajmić swojej odpowiedzi, jakoteż w tym wypadku, gdy taką odpowiedź oznajmi i zechce protokół podpisać — notariusz spisze o dopełnionej czynności odpowiedni protokół stosownie do tego, czy strona przeciwna zaniechała oznajmienia odpowiedzi, czy też ją oznajmiła. W pierwszym z tych wypadków stwierdzi notariusz w protokole, jakiej treści oświadczenie strony (t. j. swego klienta) doręczył stronie przeciwnej, kiedy i gdzie to uczynił, jakoteż wspomni, że strona przeciwna nie oznajmiła żadnej odpowiedzi lub też oznajmiła odpowiedź, lecz protokołu nie chciała podpisać, wskutek czego notariusz jej odpowiedzi w protokole nie zamieścił;

d) notariusz wyda stronie t. j. swojemu klientowi, stosownie do § 5 art. 101, poświadczenie doręczenia, w którym zamieści odpowiedź, jeżeli była udzielona w sposób powyższy (a zatem jeśli udzielający odpowiedzi odnośny protokół podpisał).

II. Na wypadek, jeśli strona wręczyła notariuszowi podpisaną przez siebie treść oświadczenia:

Strona 1) albo wręczy notariuszowi samą pisemną przez siebie podpisaną treść i przedstawi ustnie wniosek, aby notariusz uskutecznił doręczenie treści oświadczenia, 2) albo też wręczy notariuszowi wniosek (prośbę) pisemny, obejmujący w tekście treść oświadczenia, 3) albo wreszcie wręczy notariuszowi taki pisemny wniosek z podpisaną przez siebie treścią oświadczenia jako załączką tego pisemnego wniosku.

W pierwszym wypadku t. j. gdy strona przedstawi wniosek ustnie, notariusz poleci jej wygotować jeszcze pisemny wniosek, gdyż strona musi w każdym razie zażądać od notariusza doręczenia treści wniosku i wyjaśnić, jaki jest adres strony przeciwnej, o jakiej porze stronę przeciwną będzie można zastać we wskazanym miejscu i t. p., zwłaszcza, że ze względu na odpowiedzialność notariusza ustne tylko żądanie z odpowiednią ustną informacją nie byłoby wystarczające.

Ten wniosek z treścią oświadczenia załatwi notariusz w ten sposób, że:

a) wystosuje pismo do strony przeciwnej z treścią oświadczenia, pismo to wciągnie do repertorium, zaopatrzy je liczbą repertorium, a wniosek z oryginałem treści oświadczenia, po zaopatrzeniu tych doku-

mentów tym samym numerem repertorium, jakim zaopatrzył wspomniane pismo, przechowa w aktach notarialnych;

b) doręczy ułożone przez siebie pismo stronie przeciwnej albo sam osobiście albo przy pomocy osoby mającej upoważnienie z art. 102 pr. o not.

W dalszym ciągu postąpi notariusz, jak podałem wyżej pod I.

III. Na wypadek, jeśli strona przeszle notariuszowi podpisaną przez siebie treść oświadczenia:

W tym wypadku postąpi notariusz, jak w wypadku pod II, przyczem jednak sprawa może się o tyle skomplikować, że przesyłkę tę uskuteczni strona nie przez pocztę zapomocą listu, lecz przez posłańca, który będzie miał udzielić notariuszowi odpowiedniej informacji. W tym ostatnim wypadku zażądałbym przedstawienia dodatkowego pisemnego wniosku.

*

Układając taki szablon i porządek czynności miałem na myśli, co następuje:

a) Art. 101 przewiduje „żądanie strony“, (które na terenie małopolskim nazwalibyśmy prośbą lub podaniem, o ile to żądanie miałoby formę pisemną, a które w b. Kongresówce nazwanoby wnioskiem).

b) Wprawdzie ustawa nie wspomina, że żądanie strony (wniosek) musi mieć formę pisemną, lecz wynika to po części z samej ustawy, gdyż ustawa żąda spisania protokołu, jeśli strona chce przedstawić swój wniosek notariuszowi sama ustnie, a po części wynika to z istoty rzeczy, jeśli strona „przesyła notariuszowi podpisaną przez siebie treść oświadczenia“. Brakuje nam w tej mierze jasnego postanowienia tylko w tym wypadku, jeśli strona treść oświadczenia notariuszowi „wręcza“. W takim razie stosuję analogiczne postępowanie według owych dwóch innych przez ustawę wyraźnie wskazanych procedur i dlatego także w tym wypadku żądałbym od strony pisemnego wniosku.

Prof. *Allerhand* zaleca w swoim komentarzu w uwadze pod 2 do art. 101 stwierdzenia protokołem, że spisane oświadczenie wręczono notariuszowi, lecz nie uzasadnia, czy według ustawy należy w tym wypadku spisać ze stroną protokół. Uzasadnienie takiego postępowania możnaby według mego zdania wysnuć stąd, że przy wręczeniu notariuszowi podpisanej przez stronę treści oświadczenia bez pisemnego wniosku stan rzeczy jest podobny do wypadku, jeśli strona wnosi ustnie do protokołu treść oświadczenia.

Biorąc rzecz z tego stanowiska, przyznaćby należało słuszność Prof. *Allerhandowi,* a procedura taka okazałaby się czasem, jak na przykład, jeśli strona nie umie lub nie może pisać, więcej praktyczną.

Według mojego jednak sposobu załatwienie sprawy, omijałoby się spisywanie protokołu i łączącą się z tem kwestię opłaty stemplowej od protokołu.

c) Po przeczytaniu art. 101 odnosi się wrażenie, że notariusz sporządzić ma pismo tylko wtedy, jeśli żądający doręczenia wnosi ustnie do protokołu treść oświadczenia, gdy natomiast w dwóch innych wypadkach (przy wręczeniu i przesyłce) doręczy notariusz stronie przeciwnej oryginał wręczonego mu względnie przesłanego oświadczenia, co nie odpowiada proponowanej przezemnie procedurze.

Na to zauważę, że przepis § 1 art. 101 stanowi sam dla siebie, jako ujęty w osobny paragraf, odrębną od reszty zawartych w tym artykule przepisów całość i że wskutek tego słowa „doręcza na piśmie“ odnieść należy do wszystkich trzech możliwych wypadków (zeznanie do protokołu — wręczenie — przesłanie).

d) Z czynności notariusza przewidzianych w artykule 101 najistotniejszą jest wydanie poświadczenia doręczenia, a wskutek tego nie samo doręczenie poświadczenia, lecz p o ś w i a d c z e n i e doręczenia oświadczenia jest właściwym celem przepisów art. 101, a ponieważ poświadczenie to musi stwierdzić, co doręczono, a zatem jakiej treści oświadczenie było przedmiotem doręczenia (na piśmie) — wynika stąd, że notariusza nie można uważać w wypadkach art. 101 za organ doręczający, jak pocztę, woźnego, posłańca, jakkolwiek do łańcucha czynności notariusza przewidzianych w art. 101, należy także czynność doręczenia — o ile oczywiście w myśl § 6 doręczenie nie ma być uskutecznione za współdziałaniem notariusza przez pocztę listem poleconym. Stąd wynika dalszy wniosek, że list zamknięty, zawierający oświadczenie nie jest wobec notariusza zawarowany tajemnicą listową. Zresztą bez otwierania takiego listu, notariusz nie mógłby zastosować przepisów art. 101, jak to wynika z przedstawionego wyżej stanu rzeczy.

e) Z przedstawionego wyżej stanu rzeczy wynika zarazem, że notariuszowi w wypadkach omówionych pod I. wypadnie spisać dwa protokóły notarialne (jak to zaznacza Prof. *Allerhand* w uwadze pod 9 przy art. 101), a ze względu na możliwość rozmaitych dat dla każdego z tych dwóch protokołów, wypadnie wpisać każdy z obu protokołów do repertorium pod osobnym numerem. W zapiskach repertorium uwidoczniłbym przy drugim łączność tegoż z pierwszym.

f) Na pytanie, komu notariusz wydaje poświadczenie doręczenia, skłaniam się do odpowiedzi, że tylko tej stronie, która żądała doręczenia, chociażby strona przeciwna udzieliła protokolarnej odpowiedzi, lecz idąc za Prof. *Allerhandem* (uwaga 10 do art. 101), nie wahałbym się wygotować na żądanie odpisy odnośnych protokołów dla każdej z obu stron w myśl art. 92 § 1, a stosownie do art. 90 § 2 za zgodą stron lub na podstawie postanowienia Sądu okręgowego także osobom trzecim.

Michał Rzepecki.

ART. 86 PR. O NOT. W STOSOWANIU PRAKTYCZNYM

Zdanie pierwsze art. 86 p. o n.: *Akty pisze się na oddzielnych arkuszach* — ma akcent logiczny na słowie o d d z i e l n y c h. Gdyby ustawodawca chciał ten akcent umieścić także na słowie „arkuszach“, byłby użył wyrażenia: „Akty pisze się oddzielnie, na arkuszach“. Wyrażenie faktycznie użyte przez ustawodawcę ma jedyne znaczenie, że po zakończeniu aktu nie należy w dalszym ciągu na stronicach jeszcze w całości lub częściowo czystych pisać nowego aktu, lecz każdy akt winien aż do oprawienia w zeszyt (art. 111 § 2) stanowić oddzielną całość. Gdyby ustawodawca użył podanej

wyżej drugiej formy z drugim logicznym akcentem na słowie „arkuszach" nie ulegałoby wątpliwości, że było jego życzeniem, by każdy akt był pisany na całym arkuszu (dwóch kartkach), ponieważ jednak to nie nastąpiło — wniosek, że akty krótkie mogą być spisywane na półarkuszach, o ile na dwóch stronicach mieszczą się wszystkie postanowienia aktu wraz z podpisami. Za takiem rozumieniem przemawia poza rozmyślnem o m i n i ę c i e m przez ustawodawcę podanej wyżej drugiej formy tego zdania równie zwięzłej, ale już jednoznacznej — także niemożność znalezienia l o g i c z n e g o c e l u, jaki mógłby mieć ustawodawca w żądaniu pozostawienia drugiej niezapisanej połowy arkusza. W razie zachodzącej wątpliwości niedopuszczalną jest interpretacja, że było z a m i a r e m ustawodawcy wydać postanowienie b e z c e l o w e.

Na ewentualny zarzut, że to jest *petitio principii*, gdyż ustawodawca jednak mówi o „arkuszach", odpowiadamy, że ustawodawca mógł użyć długiej kazuistycznej formy dla wyrażenia swojej myśli, ale tego zasadniczo nie robi, gdyż ustawa jest przeznaczoną w pierwszym rzędzie dla prawników, gruntownie obeznanych z zasadami logicznego myślenia i wnioskowania, natomiast w tej krótkiej formie mógł użyć wyrażeń „na oddzielnych kartach" lub „oddzielnych papierach". Wyrażenie „kartach" budziłoby wątpliwości ze względu na drugie zdanie, które mówi o arkuszach, wyrażenie „papierach" równałoby się wykluczeniu używania pergaminu, papyrusu, lub innych materjałów piśmienniczych już znanych, lub takich, które rozwój techniki w bliższej lub dalszej przyszłości wprowadzi w życie.

Pozornie poważniejszy zarzut, że ustawodawca mówiąc o arkuszach (całych) zamierzał ułatwić łączenie aktów w zeszyty, nie ma żadnego logicznego ani praktycznego poparcia, gdyż kilka wyjątkowych wypadków istnienia aktów półarkuszowych nie będzie żadnem utrudnieniem. Wszak do aktów doszywa się niejednokrotnie ogromne wprost ilości spisanych na półarkuszach, a nawet kartkach list obecności, pełnomocnictw i poświadczeń akcyjnych, ogłoszeń z całemi gazetami, lub w wycinkach, mapy od rozmiaru obrusa na duży stół do miniaturki wielkości dłoni, przy zagranicznych malutkie francuskie *brevets* i długie jak wąż morski dokumenty z USA. z wielokrotnemi przydłużkami. Jeden czy parę aktów napisanych na półarkuszu to drobna kropelka w morzu technicznych trudności w spełnianiu przepisu art. 111 § 2, inwencja introligatora musi niejednokrotnie sięgać swych kresów, by nadać zeszytom używalną, a zewnętrznie znośną formę.

Nie idzie nam naturalnie o ten d r o b i a z g, czy można odciąć niezapisaną połowę arkusza, tego w praktyce i tak nikt nie będzie robił z wyjątkiem bardzo rzadkich a techniką pracy uzasadnionych wypadków, idzie nam o to, że ustawodawca miał na myśli oddzielność aktów, a n i e o d d z i e l n o ś ć p o j e d y ń c z y c h a r k u s z y składających się na akt (zdanie drugie art. 86), że n i e m u s i się zapisać najpierw 4 stron pierwszego arkusza, potem tak samo 4 stron drugiego, trzeciego i tak dalej, lecz m o ż n a i n a l e ż y w miarę przewidywania rozciągłości aktu i wypisu po zapisaniu pierwszej i drugiej stronicy pierwszego arkusza pisać następnie na pierwszej i drugiej stronicy arkusza drugiego tak, by całość aktu czy wypisu stanowiła normalny (jakoby szkolny) z e s z y t, który się zeszywa w najprostszy powszechnie znany sposób pojedyńczą nicią odpowiedniej grubości przechodzącą za każdym razem przez wszystkie odrazu — na sobie leżące szeroko rozłożone arkusze wzdłuż ich linji zgięcia. Końce nici po ich związaniu na zewnątrz aktu bywają odpowiednio umocowane nalepką opatrzoną urzędową pieczęcią.

Napewno każdy notarjusz miał w swej codziennej praktyce możność porównania rozpaczliwego wprost wyglądu wypisów pisanych na jakichś kilku lub kilkunastu po sobie następujących arkuszach, zeszytych blisko lewego brzegu (broszura) częściowo nieczytelnych na stronach parzystych wskutek wszycia (wbroszurowania) końcówek poszczególnych wierszy, lub zeszytych po amatorsku niesłychaną wprost plątaniną przechodzących środkiem każdego arkusza szwów i nici, z tekstem wprawdzie w całości czytelnym, ale z mnogimi już przy szyciu szeroko ziejącymi otworami, z rozchwianymi już od nowa, cóż dopiero po dłuższem użyciu, pojedyńczymi arkuszami, porównania — z wypisem spisanym na kilkunastu arkuszach włożonych normalnie jeden w drugi i normalnie zeszytym, sprawiającym już swym zewnętrznym wyglądem dodatnie wrażenie. Każdy też musi przyznać, że gruntowna analiza tak pozornie błahych szczegółów art. 86 jest jednak dla praktyki, ułatwienia pracy, osiągnięcia łatwiejszych i efektowniejszych rezultatów niezbędną.

Drugie zdanie art. 86 postanawia, że arkusze winny być ponumerowane. Ustawodawca wymaga jedynie numerowania arkuszy, notarjusz jako wykonawca jego woli może, a nawet powinien zrobić więcej. Wykonanie polecenia ustawodawcy może być zastąpione przez numerację kart lub stronic tekstu. To „zastąpienie" będzie zarazem ś c i s ł e m w y k o n a n i e m woli ustawodawcy, bo jest oczywistem, że ustawodawcy nie idzie specjalnie o numerowanie a r k u s z y, lecz o wprowadzenie ewidencji w następstwie kart aktu na wypadek, gdyby zeszycie było przypadkowo zerwane, lub wypis przez częste użycie rozpadł się nawet na poszczególne karty. W tym ostatnim wypadku wyjątkowo w prawie polskim nie potrzeba koniecznie renowacji wypisu, który wskutek postanowienia o parafowaniu m o ż e (nie musi) przedstawiać pełną moc dowodową. Postanowieniom art. 78 § 3 p. o n. najbardziej odpowiadałoby paginowanie stronic, jednakże wystarczającem będzie numerowanie kart, naturalnie na stronach nieparzystych. Akt, a zwłaszcza przeznaczony dla stron wypis, nabierze pewnego harmonijnego wyglądu: na każdej nieparzystej stronie ponad tekstem z lewej strony u góry numer karty, pod tekstem u dołu parafa notarjusza. Omówienie poprawek i uzupełnień z art. 78 § 3 będzie przykładowo opiewało: „na karcie 3 w wierszu 12 z góry skreślono..." lub „na odwrocie karty 7 w wierszu 5 z dołu dopisano....". Przy numeracji samych tylko arkuszy praktyka powoływała i nadal powołuje stronice w tego rodzaju uwagach, mimo, że stronice wcale już nie są numerowane, co chyba stanowczo nie od-

powiada woli ustawodawcy, t. j. przepisowi art. 78 § 3.

Co do wymaganego ustawą oparafowania praktyka wykazuje wielką różnorodność. Największa (choć niezupełna) zgodność zachodzi co do umieszczania parafy wyłącznie na stronach nieparzystych, natomiast różnorodność f o r m parafy sięga od całego nazwiska na każdej parafowanej stronie aż do podziału imienia i nazwiska na drobne ułamki wypisywane kolejno na parafowanych stronach, ewentualnie powrotnie, do zakończenia czynności parafowania. Zdaje się, że najodpowiedniejszem jest parafowanie przy bardzo krótkiem nazwisku notarjusza pełnym jego podpisem nb. bez dodatku notarjusz, przy dłuższem przez użycie t. zw. „gryfu“ lub sygnatury to jest pierwszej litery imienia i nazwiska z końcowym ozdobnikiem jak w pełnym podpisie, pozostałymi literami stylizowanymi (uproszczonymi).

Tadeusz Nawrocki.

ROZPORZĄDZENIE O PASIE GRANICZNYM ZE STANOWISKA PRAKTYKI MAŁOPOLSKIEJ

Jest niewątpliwie pewnym niedomówieniem Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z 22.I. 1937 r., o ile ono dotyczy obrotu nieruchomościami w pasie granicznym, brak w nim postanowień, jak należy postępować w następujących wypadkach:

1. gdy zachodzi zmiana własności przez zniesienie współwłasności drogą działu, i to:

a) tak działu nieruchomości, będących już przedmiotem wpisu w księdze gruntowej na rzecz kilku współwłaścicieli,

b) jak i działu współwłasności, zaistniałej z chwilą, gdy postępowanie spadkowe jeszcze jest w toku, a ustawowi spadkobiercy w braku rozporządzenia ostatniej woli postanawiają uporządkować stan własności i posiadania przez wydzielenie każdemu z nich odrębnej działki;

2. gdy w toku postępowania spadkowego ujawnioną zostanie (co wcale do rzadkości nie należy) niezgodność stanu hipotecznego ze stanem własności i posiadania na miejscu, powstała na skutek ustnych umów między spadkodawcą, a osobami trzecimi, dokonanych jużto przed wejściem w życie prawa o notariacie, już to bodaj tylko przed wejściem w życie rzeczonego rozporządzenia;

3. gdy zachodzi stosowany wobec zobowiązanych z ramienia Sądu ustawowy przymus uzgodnienia stanu hipotecznego ze stanem własności i posiadania, ujawnionym na podstawie arkuszy zgłoszeń urzędu katastralnego, zakładanych na podstawie ustawy z dnia 23. maja 1883 r., Dz. p. p. Nr. 83.

W szczególności — czy we wszystkich tych wypadkach spisanie odpowiedniego dokumentu, bądź to aktu notarialnego, bądź to protokółu sądowego, również uzależnionym będzie od uprzedniego przedłożenia zezwolenia Urzędu Wojewódzkiego, lub też nie, przy czym rozumie się, że w wypadkach, wymienionych pod 2. i 3. odnosić się to może tylko do umów takich, które, choć zawarte ustnie, ratyfikować się dadzą przez spisanie dokumentu, o ile zostały one zawarte bez zachowania wprawdzie szczególnej formy, lecz w każdym razie przed wejściem w życie prawa o notariacie lub Rozporządzenia.

Otóż stoję na stanowisku, że w poruszonych powyżej wypadkach zezwolenie Wojewody nie powinno być wymaganym.

Ogólnym uzasadnieniem tego zapatrywania są słowa samego Rozporządzenia — „mogą nabywać“, z których niedwuznacznie wynika, że mowa tu o nabyciu, mającym dopiero nastąpić, podczas gdy w zakwestionowanych wypadkach nabycie faktycznie już nastąpiło, a tylko wskutek bądź to opieszałości stron bądź też braku w danej chwili gotówki na opędzenie kosztów związanych z przewłaszczeniem, nie przystąpiono do spisania umowy.

Zniesienie współwłasności przez fizyczny dział w rzeczywistości nie powoduje ani pozbycia, ani nabycia, gdyż własność nieruchomości każdy z udziałowców już ma, a umową o dział następuje tylko przekształcenie czysto formalne przez zmianę jedynie wpisu prawa własności.

Tak samo ma się rzecz ze zniesieniem współwłasności w toku postępowania spadkowego, gdy w braku rozporządzenia ostatniej woli spadkobiercy sami chcą uporządkować stan własności i posiadania przez wydzielenie każdemu ze spadkobierców jako równowartości jego niewydzielonego udziału jednej lub więcej rzeczy nieruchomych. Tu bowiem zachodzi istotne spadkobranie z ustawy, które samo Rozporządzenie wyłącza spod swej właściwości, gdyż dział spadku w chwili, gdy spadek jeszcze jest otwartym, jest niczym innym, jak tylko dalszą nieodłączną częścią samego postępowania spadkowego. Gdybyśmy bowiem mieli przyjąć, że dział spadku w toku postępowania spadkowego podpada również pod działanie w mowie będącego Rozporządzenia, musiałoby się w następstwie takiego rozumowania przedkładać Wojewodzie do uzyskania zezwolenia także ewentualne zrzeczenie się spadku przez jednego ze spadkobierców, bo wszak przez takie zrzeczenie się następuje również swego rodzaju nabycie przez pozostałych spadkobierców opróżnionej części spadku. Ponieważ jednak w tym ostatnim wypadku ma zastosowanie przepis §. 560. u. c. z 1811 r., bo do przyjęcia spadku nikogo z ustawy zmusić nie można, a jedynie stosuje się wobec nie przyjmującego spadku lub zgoła nieoświadczonego dziedzica, przewidziane względem niego ustawowe sankcje (powołany przepis §. 560. u. c. i przepis §. 120. pat. niesp. z 1854 r.), przeto zachodzi tu znowu wyłączone spod działania Rozporządzenia spadkobranie z ustawy, a gdy w tym wypadku, mającym wszak rzeczone cechy nabycia, samo Rozporządzenie nie orzeka swej ingerencji, to tym bardziej przy dziale spadku, który tylko zmienia formę, a nie istotę własności, nie można stosować przepisów Rozporządzenia o nabyciu nieruchomości w pasie granicznym.

Nie powinno też być wymaganym zezwolenie Wojewody na przewłaszczenie nieruchomości w wypadku, gdy przewłaszczenie to zmierzać będzie do usunięcia niezgodności stanu hipotecznego z praw-

dziwym stanem własności i posiadania, ujawnionej czy to w toku postępowania spadkowego, bądź to na podstawie arkuszy zgłoszeń urzędu katastralnego, a powstałej wskutek umów, zaistniałych przez obowiązywaniem Rozporządzenia. Tak w jednym, jak i w drugim bowiem wypadku, jest to postępowanie z urzędu — z mocy powołanych wyżej specjalnych ustaw dzielnicowych i działa ono trybem uproszczonym. Gdy zatem z jednej strony już w toku postępowania spadkowego z woli stron możliwym jest drogą zeznania odpowiedniego oświadczenia uregulowanie ujawnionej niezgodności hipotecznej przed przeniesieniem nieruchomości do wykazu różnic, t. zw. ewidencji „B“, która ulega regulowaniu, a z drugiej strony regulowanie stanu hipotecznego nieruchomości na skutek zgłoszenia urzędu katastralnego jest ustawowym obowiązkiem, powinna w obu tych wypadkach zmiana własności nieruchomości być wolną od uzyskania zezwolenia Wojewody.

Obywatele obowiązani są bowiem do utrzymywania stanu hipotecznego swych nieruchomości w zgodności z rzeczywistym stanem własności i posiadania i do wypełnienia tego obowiązku. Sąd na podstawie ustawy z dnia 23. maja 1883 r. Nr. 82 Dz. p. p. władnym jest zmuszać nawet grzywnami, a nie podobna pomyśleć, by obywatel był z jednej strony pociągany do przedsiębrania czynności prawnej, uzależnionej z drugiej strony od uzyskania pewnego innego uprawnienia do jej dokonania.

Dlatego też słuszna wnioskować, że w postępowaniu sądowym następującym z urzędu odpadnie potrzeba uzyskania wojewódzkiego zezwolenia na przewłaszczenie z wyjątkiem tego jedynego samym Rozporządzeniem przewidzianego wypadku spadkobrania przez osobę nie będącą równocześnie dziedzicem ustawowym, zwłaszcza gdy do zmiany własności obowiązany jest obywatel z ustawy, w tym wypadku ustawy z dnia 23. maja 1883 r., Nr. 82 Dz. p. p. i ustawy z dnia 23. maja 1883 r. Nr. 83 Dz. p. p. Jedna bowiem ustawa nie może wykluczyć drugiej, o ile żadna z nich w stosunku do drugiej wykluczenia tego nie postanawia. Rozporządzenie zaś nie tylko nie orzeka o utracie mocy obowiązującej powołanych ustaw z 23. maja 1883. Nr. Nr. 82 i 83 Dz. p. p. oraz § 560. u. c. i § 120. pat. niesp., ale przeciwnie w §. 33. ust. 1. wyraźnie postanawia, że nie zwalnia ono od dopełnienia obowiązków, wynikających z innych przepisów prawa, w tym wypadku dopiero co powołanych, a dotychczas jeszcze nie uchylonych ustaw austriackich.

Juliusz Sonnenklar.

*

Zamieściliśmy jeszcze jeden wywód, dotyczący zagadnień prawnych, jakie nasuwa wykładnia §§ 1 i 2 rozporządzenia z 22.I.1937 r. do prawa o granicach Państwa. Mamy nadzieję, że w następnym numerze będziemy mogli ogłosić istotne dla sprawy enuncjacje urzędowe. A przy okazji przypominamy, że wykaz terytoriów, objętych pasem granicznym, ogłoszony jest w „Monitorze Polskim“ — Nr 90 z dnia 26 kwietnia 1932 r. (Przyp. Red.).

INSTRUKCJA WYKONAWCZA DO USTAWY O OBROCIE NIERUCHOMOŚCIAMI Z PARCELACJI

Zarządzeniem Nr. P. XXVI. 9a/1475/37 Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych udzieliło Urzędom Wojewódzkim następujących m. inn. wyjaśnień do ustawy z 14 kwietnia r. b. o ograniczeniu obrotu nieruchomościami powstałymi z parcelacji (por. *P. N.* Nr 11 r. b., str. 1! i nast.):

1. Za gospodarstwa powstałe z parcelacji w rozumieniu ustawy z 14 kwietnia 1937 r. uważać należy gospodarstwa samodzielne w odróżnieniu od działek, o których wspomina art. 5, stanowiących jedynie uzupełnienie gospodarstw już istniejących. Nie mogą również stanowić gospodarstw, poddawanych ograniczeniom w obrocie, działki t. zw. rzemieślnicze, letniskowe, budowlane, robotnicze i t. p., jako nie stanowiące podstawowego warsztatu pracy dla ich właścicieli. Gospodarstwem samodzielnym jest zarówno gospodarstwo rolne, jak i ogrodniczo-warzywnicze.

2. Ograniczenia obrotu nieruchomościami, powstałymi z parcelacji, mają zastosowanie — z mocy samej ustawy — do gospodarstw (w rozumieniu p. 1), co do których po wejściu w życie ustawy zawarto akt sprzedaży lub wydano orzeczenie z art. 61 ustawy o wykonaniu reformy rolnej. Za gospodarstwa, o których mowa w art. 6 ustawy, a więc które tylko mogą być poddane omawianym ograniczeniom obrotu na specjalny wniosek władzy, uważać należy takie gospodarstwa (w rozumieniu p. 1), co do których akt sprzedaży zawarto już przed wejściem w życie ustawy lub wydano orzeczenie z art. 61 ustawy o wykonaniu reformy rolnej przed wejściem w życie powołanej ustawy.

Decydującym więc momentem do odróżnienia pierwszej grupy gospodarstw, podlegających ograniczeniom z mocy samej ustawy (art. 2), od drugiej grupy gospodarstw, podlegających ograniczeniom jedynie na wniosek władzy (art. 6) — jest data sporządzenia aktu sprzedaży lub data orzeczenia z art. 61 ustawy o wykonaniu reformy rolnej, a nie data wpisu w księdze hipotecznej lub data przedwstępnej umowy.

3. Podobnie jak w akcie sprzedaży notariusz zamieszcza z urzędu wzmiankę o ograniczeniu obrotu (art. 4, ust. 2) — Urzędy Wojewódzkie winny również w orzeczeniach, wydawanych na podstawie art. 61 ustawy o wykonaniu reformy rolnej, zamieszczać z urzędu wzmiankę, że odnośne gospodarstwo podlega ograniczeniom, przewidzianym w ustawie z dnia 14 kwietnia 1937 r.

4. W celu ułatwienia (zwłaszcza notariuszom) orientowania się, czy gospodarstwo podlega ograniczeniom, przewidzianym w powołanej ustawie, wszelkie decyzje, zatwierdzające projekty parcelacji i wykazy nabywców tak przy parcelacji prywatnej, jak i rządowej, należy zaopatrywać w ścisłe określenie charakteru wydzielanych parcel z zaznaczeniem, że gospodarstwa samodzielne podlegają ograniczeniom zawartym w ustawie z dnia 14 kwietnia 1937 r. z mocy tej ustawy. Gdy zaś chodzi o działki z parcelacji prywatnej, co do których wykazy nabywców zostały już zatwierdzone — starostowie na żądanie stron zainteresowanych lub notariuszów winni udzielać odpowiednich wyjaśnień, dotyczących charakteru tych działek.

Przy parcelacji prowadzonej przez Państwowy Bank Rolny określenia charakteru utworzonych działek dokonywa ten Bank we własnym zakresie.

Ponadto w instrukcji z dnia 5 b. m., wystosowanej do Urzędów Wojewódzkich i Starostw na podstawie art. 9, ust. 2 omawianej ustawy, P. Minister Rolnictwa i Reform Rolnych zarządził, co następuje:

§ 1. a) Przy udzielaniu zezwoleń przewidzianych w art. 2 i 3, należy kierować się zasadą, aby gospodarstwo wiejskie nie utraciło przy uwzględnieniu miejscowych warunków cech samodzielnego warsztatu rolnego, zabezpieczającego w sposób trwały utrzymanie rolnika i jego rodziny i zapewniającego należyty poziom gospodarowania.

b) Zbycie, podział lub wydzierżawienie gospodarstwa wiejskiego, o ile pociąga za sobą utratę cech samodzielnego warsztatu rolnego, zasadniczo może być dopuszczone tylko wówczas, gdy leży to w interesie publicznym (np. na działce ma być pobudowana szkoła, dom ludowy, zakład przemysłowy i t. p.).

§ 2. Udzielenie zezwolenia na zbycie, bądź wydzierżawienie całości gospodarstwa wiejskiego może nastąpić:

a) gdy nabywcą bądź dzierżawcą jest obywatel polski, nie karany sądownie za przestępstwo dezercji, bądź przeciwko Państwu Polskiemu, posiadający praktyczne przygotowanie do prowadzenia osobiście gospodarstwa rolnego i traktujący zawód rolniczy jako główne źródło swego utrzymania;

b) gdy nabycie bądź wydzierżawienie nie zawiera warunków, które mogłyby spowodować trudności dla nabywcy lub dzierżawcy w utrzymaniu i prowadzeniu gospodarstwa na należytym poziomie. W szczególności przy sprzedaży, o ile sprzedawca pozostawia część swojej należności na hipotece, należy mieć na uwadze, by warunki spłaty tej należności nie były zbyt uciążliwe dla gospodarstwa, a przy wydzierżawieniu, by czas trwania stosunku dzierżawnego i wysokość tenuty nie prowadziły do dewastycyjnej gospodarki;

c) jeżeli wydzierżawienie następuje na skutek przejściowej niemożności osobistego gospodarowania przez właściciela, a spowodowanej ważnymi względami, np. choroba, powołanie na urząd publiczny i t. p..;

d) jeżeli sprzedaż lub wydzierżawienie jest zgodne z zasadami argarnymi, zmierzającymi do właściwego rozmieszczenia ludności rolniczej w Państwie.

§ 3. Zbycie lub wydzierżawienie części gospodarstwa jest dopuszczalne, gdy zachowane są wymogi § 2 i gdy część gospodarstwa, pozostająca przy dotychczasowym właścicielu, zachowuje cechy samodzielnego warsztatu rolnego, przy czym część zbywana lub wydzierżawiana:

a) bądź może stworzyć również samodzielny warsztat rolny,

b) bądź zostaje racjonalnie pod względem gospodarczym złączona z istniejącym drobnym gospodarstwem, uzupełniając go w granicach nieprzekraczających norm, przewidzianych w art. 50 ustawy o wykonaniu reformy rolnej.

Powyższe postanowienia obowiązują w zasadzie również przy podziale gospodarstwa (wyjście ze współwłasności) i stosują się do każdej, tworzonej przy podziale, jednostki gospodarczej, o ile miejscowe warunki lub uzyskanie kredytu na spłaty rodzinne umożliwiają egzystencję członków rodziny wychodzących z gospodarstwa.

§ 4. Zezwolenie na obciążenie może być udzielone, a ile warunki udzielanego kredytu nie są zbyt uciążliwe, a uzyskiwany kredyt przeznaczony zostaje na cele gospodarczo uzasadnione, jak np. na inwestycje w gospodarstwie, spłatę współwłaścicieli, wyposażenie dzieci i t. p., a przy tym projektowane obciążenie łącznie z innymi już istniejącymi obciążeniami nie przekroczy możliwości płatniczych gospodarstw.

§ 5. Zezwolenie na powierzenie przez właściciela gospodarowania innej osobie może być udzielone tylko na ograniczony ściśle okres czasu, gdy ważne względy przejściowe uniemożliwiają właścicielowi osobiste gospodarowanie, jak np. choroba, powołanie na urząd publiczny, powołanie do służby wojskowej i t. p. Powierzenie gospodarowania na pewien choćby dłuższy okres czasu dzieciom, bądź rodzicom właściciela, nie powinno być uważane za niewykonywanie obowiązku osobistego zagospodarowania.

§ 6. W przypadku, gdy gospodarstwo lub jego część jest obciążone na rzecz Skarbu Państwa (Funduszu Obrotowego Reformy Rolnej) lub na rzecz Państwowego Banku Rolnego przy udzielaniu zezwoleń w myśl art. 2 i 3 winny być brane pod uwagę również interesy Skarbu Państwa (instytucji państwowej), jako wierzyciela, przy czym zezwolenie może być uwarunkowane spełnieniem określonych żądań (np. spłaty zaległości itp.).

§ 7. W zasadzie zezwolenie na zbycie całego lub części gospodarstwa może być udzielone dopiero po hipotecznym ujawnieniu prawa własności zbywcy.

W przypadkach jednak gospodarczo uzasadnionych można udzielić zezwolenia przed hipotecznym przepisaniem prawa własności na zbywcę — jeżeli prawo własności zbywcy i możliwość uzyskania przez niego — w każdej chwili — hipotecznego tytułu własności nie budzi żadnych wątpliwości.

§ 8. Jeżeli gospodarstwo jest położone w pasie granicznym (art. 10 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 23.XII.1927 r. o granicach Państwa — Dz. U. R. P. z 1937 r. Nr 11, poz. 83; vide również Monitor Polski Nr 96 z 1932 r.), to od dnia 1 lipca 1937 r. zezwolenie, przewidziane w art. 2 i 3 ustawy z dnia 14 kwietnia 1937 r. o ograniczeniu obrotu nieruchomościami. powstałymi z parcelacji, może być udzielone tylko z zastrzeżeniem uzyskania zezwolenia właściwego wojewody, przewidzianego w art. 13 cytowanego rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 23.XII.1927 r. i w § 1 oraz 2 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 22.I. 1937 r. (Dz. U. R. P. Nr 12, poz. 84).

§ 9. Zezwolenie na wzięcie udziału w licytacji może być udzielone, jeżeli kandydat odpowiada wymogom, określonym w § 2 p. a) i d).

DO SPRAWOZDANIA KOMISJI KODYFIKACYJNEJ

W uzupełnieniu wyciągu ze Sprawozdania Prezydenta Komisji Kodyfikacyjnej, ogłoszonego w ostatnim numerze (str. 19), wypada dodać, co następuje:

Referentem projektu prawa o rodzinie, t. j. o stosunkach prawnych rodziców i dzieci, jest P. Prof. dr *Stanisław Gołąb*, który projekt swój ogłosił w r. 1934 w druku Nr 84 Komisji Kodyfikacyjnej. Główne zasady tego projektu podane są tam na str. 18 i polegają:

1) na zrównaniu dzieci urodzonych poza małżeństwem z dziećmi z małżeństwa, tj. na uznaniu ich pokrewieństwa także w stosunku do ojca;

2) na konieczności wykonywania praw rodzicielskich wyłącznie w interesie dziecka;

3) na upoważnieniu organów opieki społecznej do poszukiwania rodziców dziecka i wytaczania sporów o ojcostwo;

4) na utworzeniu instytucji „Państwowej Władzy Opiekuńczej" o szerokim zakresie działania;

5) na przyjęciu subsydiarnego obowiązku krewnych odpowiedniego przyczyniania się do utrzymania dziecka;

6) na możności złączenia majątku z rodziną (przez akt notarialny) w celu zapobieżenia nędzy rodzinnej.

WALNE ZGROMADZENIA IZB NOTARIALNYCH

IZBA NOTARIALNA — WARSZAWA

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Notariuszów Izby Notarialnej okręgu Sądu Apelacyjnego w Warszawie odbyło się dnia 30 maja r. b. w sali II Sądu Okręgowego przy ul. Miodowej Nr. 15.

Obrady Walnego Zgromadzenia zagaił o godz. 10 min. 20 Prezes Rady Notarialnej P. Z. *Hübner*, wzywając obecnych do uczczenia przez powstanie z miejsc pamięci zmarłych w okresie sprawozdawczym 11 Członków Izby, po czym P. Prezes Rady w przemówieniu wstępnym uwydatnił, że kończy się właśnie pierwszy organizacyjny okres w pracach korporacyjnych notariatu i że obecnie otwierają się przed samorządem zawodowym nowe możliwości pracy, które niezawodnie będą przez odnowioną Radę Notarialną w całej pełni zrealizowane, w czym towarzyszyć jej będą najlepsze życzenia pomyślnej działalności.

Na wniosek zagajającego i za jednomyślną aprobatą Zgromadzenia przewodnictwo obrad objął P. Prezes *W. Roman*, który zaprosił jako asesorów P. P. Not.: *M. Kurmana* (Warszawa), *A. Boguckiego* (Sosnowiec), *T. Kossa* (Częstochowa) i *E. Płoskiego* (Maków) oraz jako sekretarzy — P. P.: As. Not. *Artymińskiego* i Apl. Not. *Gierlickiego*.

Sprawozdanie ogólne z działalności Rady Notarialnej za czas od 1 kwietnia 1936 r. przedstawił P. Prezes *Hübner*, odsyłając zgromadzonych do ogłoszonego drukiem tekstu, który uzupełnił wyjaśnieniami dodatkowymi.

Sprawozdanie rachunkowe za czas od 1 kwietnia 1936 r. do 31 marca 1937 r. przedstawił Członek Rady P. Not. *Wł. Tarnowski*.

Dyskusję nad sprawozdaniami zapoczątkował P. Not. *Sz. Tułecki* (Łódź), poruszając palącą sprawę dopływu młodych sił prawniczych do notariatu i piętnując niedopuszczalne na przyszłość praktyki hamujące wstępowanie aplikantów do notariatu i ich normalną pracę w kancelariach notarialnych.

To nagrodzone żywymi oklaskami wystąpienie stało się osią dalszej dyskusji, w której wszyscy mówcy podkreślali wysoką dla przyszłości notariatu wagę sprawy. W szczególności P. Not. *T. Żenczykowski* (Przasnysz) wnosił o zobowiązanie notariuszów do przyjmowania aplikantów. W wyniku dyskusji Walne Zgromadzenie na wniosek P. Not. *K. Hettlingera* ustaliło jednomyślność co do samej zasady i wezwało Radę Notarialną do ustalenia obowiązującego trybu przyjmowania aplikantów do kancelaryj notarialnych.

Po zamknięciu dyskusji nad sprawozdaniami Walne Zgromadzenie przy hucznych oklaskach jednogłośnie udzieliło Radzie Notarialnej absolutorium. P. Prezes *Hübner* podziękował w serdecznych słowach Członkom Izby za wysoce życzliwy stosunek do prac Rady i jej Prezesa w szczególności, na co Zgromadzenie odpowiedziało żywiołową manifestacją uznania dla ustępującego Prezesa Rady Notarialnej. W tym momencie wstąpił na mównicę Wiceprezes Rady P. dr *St. Jurkiewicz* i w porywająco podniosłych słowach uwydatnił zasługi ustępującego Prezesa Rady — szanowanego, cenionego i kochanego przez wszystkich kolegów, którzy w dowód wdzięczności proszą Go o przyjęcie daru pamiątkowego w postaci odsłanianego właśnie portretu i życzą Mu, by po roku zasłużonego wypoczynku mógł powrócić do dalszej pracy.

Z kolei piękny w treści adres dziękczynny notariuszów okręgu łomżyńskiego odczytał Członek Rady Notarialnej P. Not. *Zubowicz*, a serdeczne słowa podzięki za przychylność i opiekę złożył ustępującemu Prezesowi Rady — Prezes Zrzeszenia Asesorów i Aplikantów Notarialnych P. As. Not. *M. Jabłoński*.

Bardzo głęboko wzruszony P. Prezes *Hübner* podziękował za wyrazy uznania, na które, jak mniema, nie zasłużył, czemu Walne Zgromadzenie zaprzeczyło gorącymi oklaskami, po czym powzięło następującą uchwałę:

Pierwszy Prezes Rady Notarialnej w Warszawie Zygmunt Hübner — dobrze zasłużył się notariatowi polskiemu.

W dalszym toku obrad Walne Zgromadzenie uchwaliło bez dyskusji przedstawiony przez Członka Rady P. Not. *Tarnowskiego* — budżet na rok 1937/38 i ustaliło składki członkowskie na potrzeby Izby w dotychczasowej wysokości.

Przystąpiono do wyborów. W miejsce ustępujących Członków Rady P. P. Not.: *Z. Hübnera*, Prezesa, dra *St. Benedykta* (Warszawa) i *E. Achenbacha* (Łódź) — Walne Zgromadzenie wybrało przez aklamację P. P. Not.:

Karola Hettlingera (Warszawa), *Bohdana Chełmickiego* (Łódź) i *Tadeusza Żenczykowskiego* (Przasnysz).

Na członków Komisji Rewizyjnej Walne Zgromadzenie powołało P. P. Not. *R. Jelnickiego*, *W. Raczkiewicza* i *Z. Neumanna* — wszystkich z Warszawy.

Sprawę ubezpieczenia przymusowego i funduszu zapomogowego przedstawił Wiceprezes Rady Notarialnej P. dr *Jurkiewicz*, po czym Walne Zgromadzenie bez dyskusji postanowi-

ło uznać za utrzymany bez zmiany dotychczasowy stan rzeczy.

Wreszcie po godzinnej przerwie, w czasie której Członkowie Izby wysłuchali doskonałego odczytu P. Prof. Dra *Jana Wasilkowskiego*, Członka Komisji Kodyfikacyjnej, na temat zasad ustroju ksiąg wieczystych w przyszłym prawie polskim — Walne Zgromadzenie przystąpiło do rozważania dwóch wniosków, złożonych w trybie art. 28 p. 6 pr. o not.

Pierwszy wniosek, zgłoszony przez grono notariuszów stołecznych, wzywa Radę Notarialną do wystąpienia o usunięcie z art. 29 § 4 pr. o not. słów: „dopiero po upływie roku od chwili ustąpienia" Po zareferowaniu wniosku przez Członka Rady P. Not. *P. Zubowicza* — Walne Zgromadzenie postanowiło przekazać sprawę do traktowania w trybie międzyizbowym.

Drugi wniosek, podpisany przez grono notariuszów łódzkich, wzywa Radę Notarialną do wystąpienia o umożliwienie notariuszom, urzędującym przy Wydziale Hipotecznym Sądu Grodzkiego, sporządzania osobiście w księgach hipotecznych wniosków celem ujawnienia sporządzonych przez nich aktów w zakresie art. 82 pr. o not. Po zareferowaniu wniosku przez Członka Rady P. Not. *M. Bacciarellego* i po ożywionej wymianie zdań — Walne Zgromadzenie wniosek jednogłośnie uchwaliło.

O godz. 13 min. 45 Przewodniczący zamknął Walne Zgromadzenie, jeszcze raz dziękując Radzie Notarialnej i jej Prezesowi za owocną pracę.

w. n.

IZBA NOTARIALNA — LWÓW

Walne Zgromadzenie Lwowskiej Izby Notarialnej odbyło się dnia 23 maja r. b. w sali Koła Literacko - Artystycznego we Lwowie przy ul. Akademickiej 13.

Obrady Walnego Zgromadzenia zagaił o godz. 10 rano P. Prezes Rady Notarialnej dr *W. Typrowicz*, który w przemówieniu wstępnym powiedział m. inn., co następuje (cyt. wg protokołu):

Przed przystąpieniem do obrad uczcijmy pamięć tych Kolegów, którzy na zawsze nas opuścili. Grono nasze opuścili Koledzy ś.p. *Józef Dukiet* i ś.p. *Stanisław Ziemnowicz*. Straciliśmy w nich wysokiej wartości Kolegów i wybitne charaktery. Uczczenie ich pamięci przez powstanie będzie zaprotokółowane.

Według punktu 1. porządku dziennego mam omówić działalność Konferencji Prezesów i Wiceprezesów Rad Notarialnych. Ponieważ sprawy te zazębiają się bardzo silnie z całokształtem działalności Rad Notarialnych, przeto pozwolę sobie przy tej sposobności mówić nie tylko o Konferencjach Prezesów i Wiceprezesów Rad Notarialnych, ale także poruszyć inne nasze sprawy zawodowe i dać wyświetlenie linii, po której praca Rady Notarialnej i moja jako prezesa, się rozwijała. W ten sposób uzupełnię i wyjaśnię rozesłane PP. Kolegom sprawozdanie Rady Notarialnej.

W roku sprawozdawczym odbyło się pięć Konferencji Prezesów i Wiceprezesów Rad Notarialnych, a to we Lwowie, w Warszawie, Katowicach i Poznaniu *(w tym miejscu omawia P. Prezes powody zmiany miejsca obrad Konferencji oraz Konferencję, jaka odbyła się we Lwowie w czerwcu 1936 r., po czym zdawszy relację z przebiegu audiencji, udzielonej Prezydium Rady Notarialnej przez Pana Ministra Sprawiedliwości w czasie pobytu we Lwowie w październiku 1936 r., kontynuuje swe przemówienie, jak następuje):*

Na Konferencjach poruszano szereg zagadnień, dotyczących naszego zawodu, a sprawy, w których zapadły jednogłośne uchwały, podano do wiadomości w „Przeglądzie Notarialnym". Szereg spraw nie zostało dotąd uzgodnionych i będzie przedmiotem obrad najbliższych Konferencji.

Z ważniejszych spraw, nad którymi Konferencja obradowała, były: Sprawa protestów wekslowych, Ustawa o Fundacjach, Ustawa Stemplowa, Kształcenie aplikantów, Stanowisko notariatu wobec pomnażania stanowisk i sposobu obsad, Taryfa notarialna, Umowy naftowe, Unifikacja aktów notarialnych, Sprawy propagandowo-wydawnicze, Sprawa ustawy o pasie granicznym, Sprawa przymusowego ubezpieczenia.

W sprawie ubezpieczenia notariuszów i ich rodzin przystąpiliśmy pierwsi do konkretnego działania, z mocy statutu obowiązującego od 1. czerwca 1935. prowizorycznie, a zredagowanego ostatecznie uchwałą Walnego Zgromadzenia z r. 1936. Uzyskaliśmy wpływy gotówkowe w takiej wysokości, że w ciągu ubiegłego roku administracyjnego zdołaliśmy zakupić w pryncypalnej części miasta parcelę budowlaną kosztem 80.000 zł., zgromadzić część materiału budowlanego za kwotę przeszło 30.000 zł. i przedsięwziąć czynności przygotowawcze kosztem około 5.000 zł., posiadając zaś już pozwolenie odnośnych władz budowlanych, przystąpimy przypuszczalnie w tym roku do budowy pięciopiętrowego budynku czynszowego, w którym prócz mieszkań i sklepów prywatnych, znajdzie pomieszczenie biuro Rady Notarialnej oraz wszystkie lwowskie notariaty.

Akcja nasza na rzecz Obrony Narodowej, zapoczątkowana z dniem 1. czerwca 1936., a kończąca się z upływem maja br., przyniosła do końca kwietnia br. 25.000 zł., które w dniu 12. maja br., jako rocznicę śmierci ś.p. Marszałka Józefa Piłsudskiego, wręczyłem w imieniu całej Izby Notarialnej w postaci czeku bankowego Dowódcy Okręgu VI. Korpusu we Lwowie, Generałowi J. Tokarzewskiemu. Dokończenie akcji tej przyniesie jeszcze, jak przypuszczam, ponad 5.000 zł., które będą złożone w ciągu czerwca b.r.

W akcji Pomocy Zimowej brała nasza Izba udział w ten sposób, iż każdy notariusz obowiązany był w swojej siedzibie składać świadczenia na ten cel miejscowemu komitetowi, przyczem jako wytyczną ustaliliśmy najmniej jeden procent dochodów.

Pozatem stały nasz udział w akcji Towarzystwa Ochrony Młodzieży nie uległ żadnej zmianie, a w miarę możności finansowej zasilaliśmy też zgłaszające się do nas związki społeczne i oświatowe.

Stosunek nasz do Sądowych Władz Nadzorczych był jak najlepszy, zwłaszcza podkreślić tu muszę nad wyraz życzliwe, a zawsze rzeczowe odnoszenie się do naszego zawodu ze strony Pana Prezesa Sądu Apelacyjnego Pana *Mariana Zbrowskiego*, któ-

remu niech mi będzie wolno z tego miejsca złożyć podziękowanie i wyrazy wysokiej czci.

(Wspomniawszy o szeregu pierwszorzędnych spraw zawodowych, objętych sprawozdaniem z działalności Rady Notarialnej, P. Prezes zakończył tymi słowy):

Przez cały okres trwania mego mandatu starałem się w działalności mojej i Rady Notarialnej osiągnąć wszystko, co w nastręczających się warunkach było do osiągnięcia, w stosunku zaś moim do kolegów nie prezesem być chciałem, ale kolegą, a w tym nie doznałem żadnego zawodu. Kończąc przemówienie, składam z tego miejsca serdeczne podziękowanie za współpracę moim kolegom z Rady Notarialnej, Kolegom Delegatom i Lustratorom, Członkom wszystkich Komisji i sekretarzowi Rady Notarialnej. Teraz zaś zwróćmy serca i myśli nasze ku tym, którzy w imieniu Narodu rządzą naszym Państwem, prowadząc go ku lepszej przyszłości i wznieśmy okrzyk: Prezydent Rzeczypospolitej Profesor Ignacy Mościcki i Marszałek Polski Śmigły-Rydz, niech żyją! *(Izba powtarza trzykrotnie okrzyk).*

Z kolei Walne Zgromadzenie wybrało na Przewodniczącego P. Prezesa dra *W. Typrowicza,* na Wiceprzewodniczącego — P. Wiceprezesa dra *B. Trzosa* i na asesorów — P. P. Not.: *K. Sokola, B. Diakowa, J. Praschila* i *B. Rzewuskiego,* oraz na sekretarzy — P. P. Not.: dra *J. Wierzbickiego* i *K. Otowskiego.*

Po zatwierdzeniu bez odczytania protokołu z poprzedniego Walnego Zgromadzenia przystąpiono do wysłuchania s p r a w o z d a n i a z czynności Rady Notarialnej za czas od 1 kwietnia 1936 r., które przestawił w obszernym przemówieniu Wiceprezes Rady P. dr *B. Trzos* (sprawozdanie to ogłosimy osobno — Przyp. R e d.).

Walne Zgromadzenie bez dyskusji przyjęło sprawozdanie do zatwierdzającej wiadomości.

Z kolei Członek - Skarbnik Rady Notarialnej P. Not. *J. Antoniewicz* przedstawił zamknięcie r a c h u n k ó w funduszu administracyjnego oraz sprawozdanie z administracji Funduszów rentowego i zapomogowego Lwowskiej Izby Notarialnej.

Po przedstawieniu przez P. Not. *M. Szefera* sprawozdania K o m i s j i R e w i z y j n e j — Walne Zgromadzenie uchwaliło absolutorium dla Rady Notarialnej.

W dalszym ciągu przystąpiono do w y b o r ó w. Na miejsce ustępujących Członków Rady — P. P. Not.: dra *W. Typrowicza,* Prezesa, dra *B. Trzosa,* Wiceprezesa, i *St. Witwickiego* (Rawa Ruska) — wybrani zostali w tajnym głosowaniu P. P. Not.:

Kazimierz Sokol (Lwów) *Eugeniusz Misky (Lwów) Franciszek Górski* (Rawa Ruska).

Do Kuratorium Administracyjnego dla Funduszów zapomogowego i rentowego powołani zostali P. P. Not.: dr *W. Typrowicz,* dr *B. Trzos, R. Łahodyński,* zaś do Komisji Rewizyjnej — P. P. Not. *M. Szefer* i *J. Moskwa,* a jako zastępcy — P. P. Not. dr *L. Adam* i *Wł. Tymcik.*

Wreszcie Członek Rady P. Not. *St. Witwicki* przedstawił preliminarz b u d ż e t u administracyjnego na rok 1937/38. Po krótkiej dyskusji, w której zabierali głos P. P. Not.: *I. Żaki* i *J. Praschil,* Walne Zgromadzenie uchwaliło przedłożony przez Radę Notarialną preliminarz z ustaleniem wysokości składki członkowskiej na potrzeby Izby — w kwocie 20 zł. miesięcznie.

Przed zamknięciem obrad zabrał głos P. Not. *W. Fiedler,* składając Radzie Notarialnej, a w pierwszym rzędzie ustępującemu jej Prezesowi Drowi *Wawrzyńcowi Typrowiczowi* podziękowanie i uznanie za pracę i położone starania około spraw zawodu notarialnego, jak również za umiejętną i sprawiedliwą działalność sądu dyscyplinarnego, oraz za zabiegi Rady Notarialnej około przywrócenia dawnego trybu nominacji.

Wśród długotrwałych oklasków Przewodniczący zamknął Walne Zgromadzenie o godz. 14 min. 45.

IZBA NOTARIALNA — K R A K Ó W

IV zwyczajne Walne Zgromadzenie Notariuszów Krakowskiej Izby Notarialnej odbyło się dnia 30 maja 1937 r. w Krakowie w sali „Saskiej" w domu przy ul. św. Jana L. 6.

Zgromadzenie otworzył o godz. 10 min. 20 P. Prezes Rady Notarialnej dr *Stanisław Stein,* witając obecnych Notariuszów oraz przybyłych na Zgromadzenie Asesorów i Aplikantów notarialnych, po czym poświęcił serdeczne słowa pamięci Zmarłych w ubiegłym roku Notariuszów ś. p. *Stanisława Gerlacha* i *Alojzego Bojdeckiego.* Obecni pamięć Zmarłych uczcili przez powstanie.

Na wniosek P. Prezesa Rady przez aklamację wybrano na P r z e w o d n i c z ą c e g o Walnego Zgromadzenia P. Not. *Wacława Janiszowskiego* (Kielce), na zastępcę Przewodniczącego P. Not. dra *Zygmunta Mrowca,* a na Asesorów — P.P. Not.: *Witolda Michałowskiego* i *Stanisława Grodnickiego,* wreszcie na Sekretarza Zgromadzenia—P. Not. dra *Adama Mazurka.*

Z kolei Przewodniczący, podziękowawszy za wybór, oddał głos P. Prezesowi Rady Notarialnej drowi *Steinowi,* który złożył s p r a w o z d a n i e z działalności Rady Notarialnej w Krakowie za rok 1936/37. W szczególności P. Prezes zaznaczył, że jak w poprzednim okresie tak i w okresie sprawozdawczym, Krakowska Rada Notarialna brała żywy udział w pracach Konferencji Prezesów i Wice-

prezesów Rad Notarialnych oraz we wszelkich akcjach tejże Konferencji, mających na celu obronę i dobro notariatu polskiego.

Z tych właśnie prac i akcji P. Prezes Rady wymienia przede wszystkim akcje, mające na celu zapobieganie niczym nie uzasadnionemu mnożeniu stanowisk notariuszów, zapobieganie obniżeniu taksy notarialnej i wprowadzeniu wyłomów w przepisach art. 82 pr. o not., wydanie odpowiednich zarządzeń i instrukcji do ustawy i rozporządzenia o pasie granicznym, reformę ustawy o opłatach stemplowych, unifikację formy aktu notarialnego na całym obszarze R. P. oraz utworzenie międzyizbowego funduszu wydawniczego, przy czym podkreśla, że w znacznej ilości powyższych spraw Krakowska Rada Notarialna przedkładała również samodzielnie właściwym władzom memoriały i przedstawienia.

Kończąc swe sprawozdanie, P. Prezes Rady apeluje do Członków Izby o pomoc dla przyszłej Rady Notarialnej, polegającą na tym, że przede wszystkim Radę powinni uważać za swą bezpośrednią władzę przełożoną, oraz o pomoc, polegającą na punktualnym płaceniu wkładek na rzecz Izby, co w znacznej mierze uwolni Radę od zajmowania się czynnościami czysto administracyjnymi i dozwoli jej tym intensywniej zajmować się sprawami większej wagi.

W tym miejscu prosi o głos P. Not. dr *Józef Krzyżanowski* i w serdecznych słowach dziękuje imieniem Izby P. Prezesowi drowi *Stanisławowi Steinowi,* który od szeregu lat wszystkie swe wybitne zdolności i cały swój czas poświęcał sprawom Izby i wyraża przy tym nadzieję, że Pan Prezes po upływie przewidzianej przez prawo o notariacie jednorocznej przerwy obejmie z powrotem kierownictwo Krakowskiej Rady i nadal w niej jak dotąd owocnie pracować będzie.

Zebrani, powstawszy z miejsc, długotrwałymi oklaskami dali wyraz swym uczuciom dla P. Prezesa dra *Steina*, który ze swej strony złożył zebranym podziękowanie.

Następnie P. Sekretarz Rady Notarialnej dr *J. Kielar* odczytał szczegółowe sprawozdanie z działalności Rady Notarialnej w Krakowie za czas od 1 kwietnia 1936 r. do dnia 31 marca 1937 r. (sprawozdanie to ogłosimy osobno—Przyp. Red.).

Powyższe sprawozdania wszystkimi głosami obecnych przyjęto do zatwierdzającej wiadomości.

W dalszym ciągu Skarbnik Izby Notarialnej P. Not. dr *J. Popkiewicz* złożył szczegółowe sprawozdanie o majątku Izby i z zarządu tegoż wraz z zamknięciami rachunkowymi za okres sprawozdawczy, po czym Przewodniczący udzielił głosu Członkowi Komsji Rewizyjnej P. Not. *L. Mleczce,* który imieniem Komisji Rewizyjnej stwierdził zgodność ksiąg prowadzonych przez Radę Notarialną z zapiskami, alegatami i kasą i postawił imieniem Komisji Rewizyjnej wniosek o przyjęcie do zatwierdzającej wadomości przedłożonych zamknięć rachunkowych, o udzielenie Radzie Notarialnej absolutorium z rachunków i jej czynności urzędowych za okres sprawozdawczy i o wyrażenie jej uznania i podziękowania za gorliwą i wydatną pracę.

Wnioski te Walne Zgromadzenie przez aklamację uchwaliło, przyłączając się do podziękowania za gorliwą i wydatną pracę, złożonego Radzie Notarialnej osobno jeszcze przez Przewodniczącego Zgromadzenia.

Z kolei Walne Zgromadzenie na wniosek Rady Notaralnej, przedstawiony przez P. Skarbnika Izby, uchwaliło:

1) wysokość miesięcznej wkładki na rzecz Izby Notarialnej w Krakowie: a) dla notariuszów o dochodzie miesięcznym ponad 1.000 zł. — na 25 złotych, b) dla notariuszów o dochodzie miesięcznym poniżej 1.000 zł. — na 18 zł.;

2) preliminarz budżetowy na rok administracyjny 1937/38.

Po krótkiej przerwie Przewodniczący zarządza głosowanie kartkami w celu wyboru trzech Członków Rady w miejsce ustępujących po trzechletnim urzędowaniu — P. N. Not.: dra *St. Steina,* Prezesa, dra *St. Breyera* i *M. Rzepeckiego.* W wyniku głosowania wybrani zostali na Członków Rady Notarialnej — P.P. Not.:

Ludwik Mleczko, Bogusław Pajor i *Włodzimierz Jabłoński* — wszyscy z Krakowa.

Na Członków Komisji Rewizyjnej na rok 1937/38 wybrano — P.P. Not.: *L. Gołkowskiego* (Zakopane) i *J. Ryblewskiego* (Kraków).

Wobec braku zgłoszonych w przepisanym terminie wniosków — porządek dzienny został wyczerpany i Przewodniczący zamknął Walne Zgromadzenie o godz. 12 min. 30.

ZE WZGLĘDÓW TECHNICZNYCH ZMUSZENI JESTEŚMY ODŁOŻYĆ DO NASTĘPNEGO NUMERU OGŁOSZENIE SPRAWOZDAŃ Z WALNYCH ZGROMADZEŃ IZB NOTARIALNYCH W POZNANIU (30 MAJA r. b.) i W WILNIE (23 MAJA r. b.).

IZBA NOTARIALNA — LUBLIN

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Członków Lubelskiej Izby Notarialnej odbyło się dnia 30 maja 1937 r. w lokalu Towarzystwa Kredytowego m. Lublina przy ul. Pierackiego Nr. 7.

Zgromadzenie otworzył o godz. 11 Prezes Rady Notarialnej P. *Julian Borkowski* i stwierdził, że w zeszłym roku zmarło trzech notariuszów — Członków Izby, a mianowicie: ś. p. *Jan Luboński*, ś. p. *Władysław Wąsowski* i ś. p. *Lucjan Swirtun*. Na wezwanie P. Prezesa Walne Zgromadzenie uczciło pamięć Zmarłych przez powstanie.

Następnie P. Prezes Rady zaprosił P. Not. *Jerzego Grabowskiego* (Kowel) na Przewodniczącego Zgromadzenia i na asesorów — P. P. Not.: *S. Góreckiego* (Krzemieniec), dra *A. Kroebla* (Tomaszów Lub.), *W. Nowodworskiego* (Luboml) i *W. Roguskiego* (Radom), oraz na sekretarzy P. As. Not. *W. Modrzewskiego* i P. P. Apl. Not.: *R. Kołodziejczyk, A. Dzyra.*

Walne Zgromadzenie przystąpiło do wysłuchania sprawozdania ogólnego z działalności Rady Notarialnej za rok ubiegły 1936/37. Sprawozdanie odczytał Członek - Sekretarz Rady P. Not. *A. Xiężopolski.* Zgromadzenie przyjęło sprawozdanie do wiadomości (ogłosimy je osobno — Przyp. Red.).

Z kolei P. Prezes Rady *J. Borkowski* odczytał sprawozdanie kasowe za czas od 1.IV.1936 r. do 1.IV.1937 r., które Zgromadzenie przyjęło również do zatwierdzającej wiadomości.

Następnie wysłuchano odczytany przez P. Not. *A. Jackiewicza* protokół Komisji Rewizyjnej z dnia 29 maja r. b., z którego widać, że Komisja Rewizyjna uznała sporządzony przez Radę bilans na dzień 31 maja 1937 r. za prawidłowy i odpowiadający rzeczywistości, oraz preliminarz budżetowy Izby Notarialnej na rok 1937/38 za słuszny i realny i postawiła wniosek o udzielenie Radzie Notarialnej absolutorium za okres roku 1936/37 i złożenie podziękowania za dotychczasową pracę.

Zgromadzenie zaakceptowało wnioski Komisji Rewizyjnej i złożyło podziękowanie Radzie Notarialnej za pracę dla dobra Izby.

P. Not. *Roguski* zapronował, aby ponadto specjalnie złożyć ustępującemu Prezesowi Rady P. *J. Borkowskiemu* gorące podziękowanie i wyrazy uznania za ofiarną pracę. Obecni Członkowie Izby, solidaryzując się z tą propozyją, złożyli podziękowanie ustępującemu P. Prezesowi Rady przez powstanie z miejsc i długotrwałe oklaski.

P. Prezes Rady *Borkowski* podziękował za objawy uznania i ze swej strony, zaznaczając ważność i pożytek prac, dokonanych przez Konferencje Prezesów i Wiceprezesów, zaproponował wyrażenie słów uznania i wdzięczności dla P. *Zygmunta Hübnera,* Prezesa Rady Notarialnej w Warszawie, za pełną poświęcenia pracę dla dobra notariatu na tych Konferencjach. Zgromadzenie przyłączyło się do tych słów.

W dyskusji nad sprawozdaniami P. Not. *Rosiński* (Zamość) proponował organizowanie okręgowych zjazdów notariuszów. P. Prezes Rady wyjaśnił, że zjazdy takie są pożądane i dodał, że dnia 25 kwietnia r. b odbył się w Łucku z inicjatywy P. Wojewody Wołyńskiego zjazd notariuszów w kwestiach kolonizacji i komasacji, w których P. Prezes sam brał udział; podobny zjazd P. Prezes zamierzał zwołać w Lublinie, ale różne przeszkody wpłynęły na odroczenie zjazdu.

W dalszym ciągu P. Prezes Rady odczytał preliminarz budżetowy oraz wnioski Rady Notarialnej na Walne Zgromadzenie. Wnioski te opiewały na:

1. zatwierdzenie preliminarza budżetowego na rok 1937/38 w kwocie 28.500 zł. po stronie wpływów i 28.284 zł. po stronie wydatków;
2. repartycję na cele zawodowe i społeczne zaoszczędzonej w roku 1936/37 kwoty 4.786 zł. 05 gr.;
3. ustalenie miesięcznej wpłaty członkowskiej na potrzeby Izby w wysokości 1% od obrotu z miesiąca poprzedniego, najmniej jednak 5 zł., z dodaniem 10 zł. — z tym, że nadwyżka zalicza się na Fundusz Zapomogowy;
4. ustalenie samej miesięcznej składki członkowskiej na Fundusz Budżetowy Izby, w zależności od obrotu z miesiąca poprzedniego, w granicach od 10 do 55 zł. — z zastrzeżeniem dopuszczalnej w razie potrzeby podwyżki do wysokości od 12 do 60 zł.

Walne Zgromadzenie zatwierdziło przedstawiony preliminarz budżetowy wraz z powyższymi wnioskami Rady Notarialnej.

Na wniosek P. Not. dra *Kroebla* Walne Zgromadzenie wyasygnowało 500 zł. na rzecz pomocy ofiarom powodzi w Województwie Kieleckim.

Na zapytanie — P. Not. *S. Smólski* wyjaśnił, że z okręgu lubelskiego wpłynęła dotychczas na F. O. N. suma 35.552 zł.

Z kolei Walne Zgromadzenie przystąpiło do sprawy Funduszu Zapomogowego. Po wyjaśnieniach P. Not. *Smólskiego* i po ożywionej dyskusji Zgromadzenie uchwaliło regulamin Funduszu (regulamin ten ogłosimy osobno — Przyp. Red.).

W dalszym ciągu przystąpiono do wyborów. Wobec ustąpienia z Rady Notarialnej w wyniku upływu trzechletniej kadencji P. P. Not.: *J. Borkowskiego,* Prezesa, *Z. Krauzego* (Zamość) i *A. Xiężopolskiego* (Lublin) — Przewodniczący zarządził wybory trzech członków Rady. W przeprowadzonym tajnym głosowaniu wybrani zostali do Rady —

P. P. Not.: *Stefan Smólski* (Lublin), *dr Adam Kroebl* (Tomaszów), *Ignacy Steliński* (Lublin).

Do Komisji Rewizyjnej przez aklamację wybrano ustępujących Członków Rady P. P. Not.: *J. Borkowskiego, Z. Krauzego* i *A. Xiężopolskiego,* a na zastępców — P. P. Not.: *Z. Godlewskiego, A. Hałacińskiego* i *A. Jackiewicza.*

Z kolei P. Prezes *Borkowski* wezwał Członków Izby, by przyjmowali do swych kancelaryj aplikantów, jako kandydatów na przyszłych asesorów, oraz zaproponował wydanie pożytecznej broszury, ułożonej przez P. Fijałkowskiego, urzędnika Województwa Wołyńskiego, a zawierającej zestawienie wszelkich przepisów, dotyczących spraw agrarnych na Ziemiach Wschodnich. Zgromadzenie propozycję tę zaakceptowało.

Wreszcie przystąpiono do wniosków, zgłoszonych w trybie art. 28 p. 6 pr. o not.

Zgłoszony we właściwym czasie przez 10 członków Izby wniosek w przedmiocie starań notariuszów o prawo wyjazdów na tak zwane roki, Walne Zgromadzenie rozważało jako uzupełnienie tymczasowego Kodeksu Etyki Zawodowej — w następującym brzmieniu:

„Notariuszowi nie wolno występować z inicjatywą (składać podań i czynić jakichkolwiek zabiegów) o uzyskanie dla siebie zarządzenia Prezesa Sądu Okręgowego po myśli art. 18 § 2 Prawa o notariacie na wyjazdy w dni oznaczone poza siedzibą urzędową. Notariusz może czynić starania (a więc i składać podania) o prawo wyjazdów tylko do tych miejscowości, do których wyjeżdżał jego poprzednik, bądź też do tych, co do których Rada Notarialna udzieliła już Prezesowi Sądu przychylnej opinii".

Po zareferowaniu wniosku przez Członka Rady P. Not. *Xiężopolskiego* i po dłuższej dyskusji Walne Zgromadzenie przekazało wniosek Radzie Notarialnej do załatwienia.

Na tym Walne Zgromadzenie zamknięto o godzinie 15 min. 30.

IZBA NOTARIALNA — KATOWICE

Walne Zgromadzenie Notariuszów Izby Notarialnej w Katowicach odbyło się dnia 8. maja 1937 roku, w lokalu hotelu „Savoy" w Katowicach przy ulicy Mariackiej.

Zgromadzenie zagaił Prezes Rady Notarialnej P. dr *Włodzimierz Dąbrowski,* przedstawiając działalność Rady za okres sprawozdawczy, oraz Konferencji Prezesów i Wiceprezesów Rad Notarialnych.

P. Prezes Rady podniósł w szczególności wysiłki i starania zmierzające do zastąpienia braku szczytowej organizacji — Naczelnej Rady Notarialnej — taką instytucją, któraby brak jej wypełniała i umożliwiała rozbudowę dotychczasowych niedostatecznych ram, co będzie tylko wówczas możliwe, gdy notariat wyrobi sobie należyty autorytet w Państwie i wniesie swój rzetelny dorobek do ogólnych wartości, jakie wytwarzać winny wszystkie zawody w interesie dobra Państwa. Utworzenie dobrowolnej, a tym samym zastąpienie brakującej ustawowo Naczelnej Rady Notarialnej w formie Konferencji Prezesów i Wiceprezesów Rad Notarialnych, jest jednym z pierwszych wysiłków i dążeń w tym kierunku. Instytucja ta powołana do życia w drodze porozumienia się wszystkich Rad Notarialnych, kierowana sprężystą ręką ustępującego Prezesa Rady Notarialnej w Warszawie P. *Zygmunta Hübnera* — wyrobiła sobie autorytet i oddała unifikacji notariatu duże usługi. Za prace w tym kierunku P. Prezes Rady wyraża P. Prezesowi *Hübnerowi* podziękowanie, do czego przyłącza się Walne Zgromadzenie Notariuszów Izby Notarialnej w Katowicach.

W dalszym toku swego przemówienia P. Prezes Rady podkreślił, że notariat jest instytucją o znaczeniu państwowym. Ze względu na to stoi też pod podwójnym nadzorem — własnym, samorządowym, oraz władz sądowych i Ministerstwa Sprawiedliwości. O ile chodzi o samorząd, to dotychczasową tendencją było wytwarzanie takich warunków pracy, które umożliwiałyby usuwanie wzajemnych trudności i konfliktów, bez sięgania do represji. Metoda ta okazała się w skutkach dodatnią. Odcinek spraw dyscyplinarnych nie był niepokojący. O ile chodzi o nadzór ze strony sądów, to podkreślić wypada wręcz niezwykle dobry stosunek, jaki na tym polu panuje, co notariat śląski ma do zawdzięczenia wyjątkowej życzliwości Pana Prezesa Sądu Apelacyjnego Dra *A. Frendla* i Panów Prezesów Sądów Okręgowych. Równocześnie notariat winien sobie uświadomić, że spoczywa również i na nim samym obowiązek ułatwienia tym czynnikom spełnienia ich obowiązków i wytworzenia takich warunków, by stan obecny mógł być nadal utrzymany.

Wreszcie P. Prezes zaznaczył, że Prezesi Rad Notarialnych mieli osobiście zaszczyt przedstawienia postulatów notariatu również Panu Ministrowi Sprawiedliwości, u którego spotkali się z bardzo życzliwym przyjęciem.

Przewodniczącym Walnego Zgromadzenia wybrano jednogłośnie Prezesa Rady Notarialnej P. dra *Wł. Dąbrowskiego,* który powołał jako Sekretarza P. Not. dra *M. Kosałę.*

Przystąpiono do wyborów trzech członków Rady Notarialnej.

Przewodniczący stwierdził, że ustępują z Rady Notarialnej P. P. Not.: *Włodzimierz Dąbrowski*, dr *Mikołaj Kosała* i dr *Kazimierz Nieć.*

W przeprowadzonym tajnym głosowaniu wybrano w miejsce wyżej wymienionych ustępujących członków Rady Notarialnej — P. P. Not.: *Karola Jazienickiego* (Mikołów), dra *Jana Kotasa* (Cieszyn), *Tadeusza Starka* (Mikołów).

Do Komisji Rewizyjnej ksiąg Rady powołano P.P. Not.: *Władysława Adama, Konrada Węgrowskiego i Edmunda Kurpisza.*

W dalszym ciągu Walne Zgromadzenie zrzeka się odczytywania sprawozdania za rok 1936/37 wobec poprzedniego zaznajomienia się z treścią tegoż i sprawozdanie to wraz z zamknięciem rachunkowym przyjmuje do zatwierdzającej wiadomości.

Z kolei Sekretarz Walnego Zgromadzenia referuje wnioski Rady, dotyczące budżetu i składki na rok 1937/38. Po dyskusji uchwalono składkę roczną na kwotę 360 złotych. Kwota ta płatną jest miesięcznie po 30 złotych. Walne Zgromadzenie uchwaliło przedłożony projekt budżetu.

Następnie Sekretarz Walnego Zgromadzenia referuje sprawę przymusowego ubezpieczenia na wypadek śmierci oraz niezdolności do pracy członków Izby. Ubezpieczenie to, uchwalone na poprzednim Walnym Zgromadzeniu, mające się zorganizować przez Radę Notarialną w Warszawie, dotąd do skutku nie doszło, wobec czego proponuje, by w kwestii tej obowiązywał stan dotychczasowy, t. j. by w razie śmierci któregolwiek z notariuszów wszyscy notariusze wpłacali natychmiast po 50 złotych na rzecz pozostałych najbliższych członków rodziny zmarłego, a nadto Prezes Rady Notarialnej według swego uznania dysponuje kwotą z funduszów Rady. Propozycję tę jednogłośnie uchwalono.

Na tym porządek dzienny został wyczerpany. Na wniosek P. Not. *Jazienickiego* Walne Zgromadzenie jednomyślnie wyraziło podziękowanie dotychczasowemu ustępującemu Prezesowi Rady Notarialnej P. drowi *Włodzimierzowi Dąbrowskiemu* za jego wysiłki, prace i starania czynione w interesie wszystkich Notariuszów Izby Notarialnej w Katowicach.

Na zakończenie zabierali głos poszczególni Członkowie Izby w kwestiach dotyczących spraw notariatu. W kwestiach tych o znaczeniu jedynie informacyjnym P. Prezes Rady Notarialnej udzielał wyczerpujących wyjaśnień.

Na tym Walne Zgromadzenie zakończono.

RADY NOTARIALNE W KADENCJI 1937 — 1938

W ostatnim numerze (str. 3) ogłosiliśmy skład personalny Rad Notarialnych w kadencji 1937 — 1938, uwydatniając osoby ich Prezesów i Wiceprezesów. Z kolei podajemy niektóre bliższe dane, dotyczące ukonstytuowania się Rad Notarialnych na rozpoczęty z dniem 1 b. m. roczny okres.

*

Warszawa. Skarbnikiem został P. *Wł. Tarnowski*, zastępcą — P. *K. Hettlinger.* Rzecznictwo dyscyplinarne objęli P. P. *Wł. Tarnowski* i *Z. Jarczewski* (Częstochowa). Sędziami dyscyplinarnymi są P. P.: *M. Bacciarelli* (Grójec), *B. Chełmicki* (Łódź), *K. Hettlinger, J. Jasiński, A. Sleszyński.*

Poznań. Skarbnikiem Rady został P. *St. Rosada*, sekretarzem — P. dr *E. Korczyński.*

Lwów. Skarbnikiem Rady został P. *J. Antoniewicz.*

Kraków. Skarbnikiem Rady został P. dr *J. Popkiewicz* (Skawina). Rzecznictwo dyscyplinarne objęli P. P.: *J. Grzybczyk* (Leżajsk) i *A. Kisielewski* (Dąbrowa k/Tarnowa). Sędziami dyscyplinarnymi są P. P.: Wiceprezes *Wł. Jabłoński*, dr *J. Dunikowski*, dr *J. Krzyżanowski* (Jasło), *B. Pajor*, dr *T. Rotter*, dr *Fr. Szymanowicz, St. Trętowski* (Miechów).

Lublin. Skarbnikiem Rady został P. Wiceprezes *I. Steliński*, sekretarzem — P. *M. Krzywiec.*

Wilno. Skarbnikiem Rady został P. Wiceprezes *Fr. Rekłajtys*, sekretarzem — P. *A. Jundziłł*, zastępcą sekretarza — P. *Wł. Strzałko.* Rzecznictwo dyscyplinarne objęli P. P.: *J. Kosmaczewski* (Stołpce) i *Wł. Strzałko.* Sędziami dyscyplinarnymi są P. P.: *Cz. Bojarowski* (Brześć n/B), *St. Chrząstowski* (Mołodeczno), *A. Jundziłł, St. Miłkowski* (Grodno), *M. Piotrowski* (Słonim) i jako zastępca — P. Wiceprezes *Fr. Rekłajtys.*

Katowice. Sekretarzem Rady został P. *K. Jazienicki* (Mikołów).

*

Brakujące nam jeszcze bliższe szczegóły, dotyczące ukonstytuowania się Rad Notarialnych w Poznaniu, Lwowie, Lublinie i Katowicach — niebawem ogłosimy.

OD REDAKCJI

WOBEC NADCHODZĄCEGO OKRESU FERYJNEGO NASTĘPNY ZESZYT PISMA UKAŻE SIĘ W PIERWSZYCH DNIACH LIPCA R. B., JAKO KOLEJNY NR PODWÓJNY (13—14, LIPIEC I i II), W OBJĘTOŚCI 40 STR. DRUKU.

WALNE ZGROMADZENIE ZJEDNOCZENIA NOTARIUSZÓW R. P.

Dn. 29 maja r. b. odbyło się w Warszawie zwyczajne doroczne Walne Zgromadzenie członków Zjednoczenia Notariuszów R. P. — w siedzibie Zarządu przy ul. Marszałkowskiej Nr 97.

Walne Zgromadzenie zagaił o godz. 18 min 15 Prezes Zarządu P. Not. *Walery Roman* i w przemówieniu wstępnym uwypuklił następujące założenia ideowo - organizacyjne Zjednoczenia: 1) wytworzenie wspólnoty w celu odgrywania należnej notariatowi roli w życiu publicznym; 2) podniesienie stanowiska notariatu w społeczeństwie i Państwie; 3) popieranie uzasadnionych interesów notariatu w ogóle i każdego notariusza w szczególności. W myśl tych podstawowych założeń Zjednoczenie nie będzie walczyło o przywileje, lecz o należne notariatowi miejsce w życiu Narodu i Państwa.

Na wniosek zagajającego, przewodnictwo obrad objął P. Prezes *Z. Hübner*, zapraszając na asesorów — P. P. Not.: *M. Bacciarellego* i *A. Boguckiego*, i na sekretarza P. As. Not. *T. Makowskiego.*

Po zatwierdzeniu protokołu poprzedniego Walnego Zgromadzenia, sprawozdanie Zarządu odczytał Sekretarz P. Not. *J. Moldenhawer*, zaś sprawozdanie Komisji Rewizyjnej przedstawił P. Not. *J. Jasiński.*

Przed przystąpieniem do dyskusji nad sprawozdaniem Zarządu, Przewodniczący wezwał zgromadzonych do uczczenia przez powstanie z miejsc pamięci zmarłych Członków Zjednoczenia.

W ożywionej dyskusji zabierali głos P. P. Not.: *Czermiński, Aleksiuk i Zubowicz*, przy czym kilkakrotnie interweniował w celu udzielenia wyjaśnień P. Prezes *Roman.*

Po zamknięciu dyskusji, Przewodniczący wyraził podziękowanie Zarządowi Zjednoczenia, a w szczególności jego Prezesowi za owocną i usilną pracę, co Zgromadzenie potwierdziło żywymi oklaskami.

Z kolei Walne Zgromadzenie zatwierdziło przedstawiony przez Członka Zarządu P. Not. *Z. Neumanna* projekt budżetu na rok 1937, po czym przystąpiono do wyborów władz Zjednoczenia.

Przez aklamację wybrani zostali do Zarządu — P. P. Not.: *Roman, Włoskowicz, Rżewski, Neumann*, dr *Dąbrowski*, dr *Prądzyński, Borkowski*, dr *Breyer, Eydziatt - Zubowicz, Sokol, Reklajtys, Jasiński, Moldenhawer*, na zastępców zaś — P. P. Not.: *Piotrowski, Skibniewski, Nitarski.*

Do Komisji Rewizyjnej Walne Zgromadzenie wybrało — P. P. Not.: dr *Dunikowskiego, Raczkiewicza, Achenbacha*, na zastępców — P. P. Not.: *Gostyńskiego, Zaborowskiego.*

Do Sądu Koleżeńskiego wybrani zostali — P. P. Not.: *Hübner*, dr *Stein, Moszyński*, dr *Korczyński, Bacciarelli.*

Na zakończenie Walne Zgromadzenie przystąpiło do wolnych wniosków:

1) w sprawie utrzymania szkoły powszechnej Polskiej Macierzy Szkolnej na Ziemiach Wschodnich — postanowiono zwrócić się do Konferencji Prezesów i Wiceprezesów Rad Notarialnych o przypisanie tego zadania Izbom Notarialnym;

2) w sprawie wyborów uzupełniających do Rady Notarialnej w Warszawie — postanowiono poprzeć kandydatów, wystawionych przez ustępującą Radę;

3) w sprawie dysponowania środkami pieniężnymi — postanowiono przelać nienaruszalną kwotę 3.000 zł. na specjalny rachunek z przeznaczeniem na cele ogólne;

4) w sprawie Funduszu Zapomogowego — postanowiono wezwać Członków organizacji do usilniejszego jego poparcia.

Na tym Przewodniczący o godz. 20 min. 10 zamknął Walne Zgromadzenie Zjednoczenia Notariuszów R. P.

*

Dnia 8 b. m. odbyło się w Warszawie pierwsze posiedzenie plenarne nowego Zarządu Zjednoczenia Notariuszów R. P.

Na posiedzeniu tym Zarząd ukonstytuował się, jak następuje:

Prezes — P. *W. Roman;* Wiceprezesi — P. P.: dr *W. Dąbrowski* (Katowice), *J. Moldenhawer, W. Włoskowicz,* Skarbnik — P. *Z. Neumann,* Sekretarz — P. *J. Jasiński.*

Zarząd postanowił utrzymać dotychczasowe 4 komisje, a mianowicie:

1. komisję ogólną — pod przewodnictwem P. Prezesa *W. Romana;*
2. komisję spraw społecznych — pod przewodnictwem P. Wiceprezesa *W. Włoskowicza* z udziałem jako wiceprzewodniczących P. P.: *P. Eydziatt - Zubowicza* i *A. Rżewskiego* (Łódź);
3. komisję prawniczą — pod przewodnictwem P. dra *St. Breyera* (Oświęcim) i wiceprzewodnictwem P. *Eydziatt - Zubowicza;*
4. komisję koleżeńsko - towarzyską — pod przewodnictwem P. *J. Jasińskiego.*

Po ukonstytuowaniu się Zarząd rozważał szereg bieżących spraw zawodowych notariatu na tle sytuacji ogólnej, którą oświetlił w gruntownie ujętym przemówieniu zaproszony na posiedzenie P. Poseł dr *L. Zakrocki*, Notariusz w Białej (Krak).

W wyniku przeprowadzonej wymiany zdań Zarząd nakreślił wytyczne pracy na najbliższą przyszłość.

MARIAN KURMAN

USTAWODAWSTWO POLSKIE WCHODZĄCE W ZAKRES CZYNNOŚCI NOTARIALNYCH I HIPOTECZNYCH ZA ROK 1936 ORAZ ORZECZNICTWO ZA TENŻE CZAS SĄDU NAJWYŻSZEGO I. C.

(*d. c. — 9*)

Odsetki od zaległych podatków, danin etc. — Obwieszczenie Ministra Skarbu z dn. 10 stycznia 1936 r. (Dz. Ust. 8, poz. 88) z jednolitym tekstem ustawy z dn. 18 marca 1935 r. (Dz. Ust. 22, poz. 129) z uwzględnieniem zmian — o pobieraniu odsetek od zaległości w podatkach państwowych i innych daninach publicznych oraz w składkach i opłatach na rzecz prawno-publicznych instytucji ubezpieczeń.

Odsetki. Zapłata przez dłużnika odsetek za czas po 1.IV. 1933 r. dokonana już po wystąpieniu wierzyciela z żądaniem kapitału *nie może usunąć przewidzianych w art.* 8 ustawy z dn. 29.III.1933 r. (Dz. U. poz. 213) skutków dopuszczonej przez dłużnika *zwłoki i przywrócić mu utracone prawo korzystania z moratorium hipotecznego.*

Brak uprzedniego wypowiedzenia kapitału hipotecznego przez wierzyciela nie może być powodem oddalenia jego powództwa o spłatę tegoż kapitału, jeżeli dłużnik zalega z zapłatą odsetek za okres czasu, wskazany w art. 8 ustawy z dnia 29 marca 1933 r. (Dz. U. poz. 213). 3.I.1936 r. C. I. 1132/35.

Opiekunka. Jakakolwiek ustawa z dn. 1 lipca 1921 r. w przedmiocie zmiany niektórych przepisów, dotyczących praw kobiet (Dz. U. poz. 397), *dopuszczająca kobiety do sprawowania obowiązków opiekuna oraz członków rady familijnej,* nie zawiera w przeciwieństwie do odnośnego prawa francuskiego z 20 marca 1917 r. — zakazu należenia męża i żony do składu tej samej rady, a przepisy organizacji rad familijnych noszą zsadniczo znamiona porządku publicznego, tem niemniej *służy sądowi prawo z uwagi na szczególne okoliczności dla dobra nieletniego powołać do rady zamiast jednego z małżonków dalszego powinowatego,* celem zapobieżenia nadmiernej ochronie praw interesów drugiego współmałżonka, będącego już członkiem rady, w razie ich kolizji z interesami małoletniego. 2.V 1935 r. C. I. 459/35.

Opis i oszacowanie nieruchomości — zmiana — patrz Egzekucja.

Państwowe pożyczki. Dekret Prez. Rzplitej z dn. 14 stycznia 1936 r. (Dz. Ust. 3, poz. 10) o konwersji państwowych pożyczek wewnętrznych.

Paszporty. — Ustawa z dn. 14 lipca 1936 r. o paszportach — Dz. Ust. 56, poz. 404 i rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dn. 12 sierpnia 1936 r. w sprawie wykonania ustawy o paszportach (Dz. Ust. 63, poz. 461).

Pełnomocnictwo. O ile w samem *pełnomocnictwie* nie ma, iż każdy z wyznaczonych w jednym akcie pełnomocników może działać oddzielnie, należy poczytywać, że zostali oni upoważnieni wyłącznie *do wspólnego działania,* a więc *w razie śmierci* jednego z nich *pełnomocnictwo* automatycznie *wygasa.* 20.XI.1934 r. C. I. 2911/33.

Pisarze hipoteczni — patrz Taksa za czynności pisarzy hipotecznych.

Pisownia nowa. Prezydium Rady Ministrów pismem z dnia 27 listopada 1936 r. Nr 99-3/6 podało do wiadomości okólnik Nr 44 treści następującej:

W związku z wprowadzeniem zasad nowej pisowni w urzędach państwowych (ok. Nr 44 Prezesa Rady Ministrów z dnia 7 lipca 1936 r. L. 99-3/3) Prezydium Rady Ministrów prosi o zarządzenie stosowania jednolitego postępowania w następujących przypadkach:

1) cytaty tekstów ustaw, dekretów i rozporządzeń (objęte cudzysłowem), odpisy i duplikaty umów, zobowiązań, świadectw i innych dokumentów — winny być sporządzane w pisowni zgodnej z oryginałem;

2) pieczęcie urzędowe — mogą być używane bez zmiany pisowni aż do zużycia;

3) druki, księgi, blankiety itp. mogą być używane w dotychczasowej pisowni aż do wyczerpania zapasów;

4) tablice i napisy — zwłaszcza zewnętrzne — winny być w miarę możności poprawione lub zastąpione nowymi. (Dz. Urzęd. Ministerstwa Sprawiedliwości Nr 17/1936 r.)

Plany zabudowań. Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dn. 13 października 1936 r. (Dz. Ust. 85, poz. 594) o sposobie opracowania planów zabudowania.

Podatek dochodowy (Dz. Ust. 2/1936, poz. 6 i Dz. Ust. 40/1936, poz. 301).

„ *gruntowy* — (Dz. Ust. 85, poz. 593, 92/1936, poz. 646).

„ *od lokali* — Dz. Ust. 33/1936, poz. 258 — rozp. Ministra Skarbu z dn. 20.IV. 1936 o wykonaniu dekretu Prez. Rzplitej z dn. 14.XI. 1935 o podatku od lokali. Sprost. błędu — Dz. Ust. 52/1936, poz. 383.

„ — *od nieruchomości* — Dekret Prez. Rzplitej z dn. 14 stycznia 1936 r. (Dz. Ust. 3/1936, poz. 14) — wykonanie tegoż dekretu (Dz. Ust. 33/1936, poz. 571) i sprost. błędu — Dz. Ust. 52/1936, poz. 384.

„ *Odsetki* od zaległych podatków — obwieszczenie — (Dz. Ust. 8/1936, poz. 88) — z jednolitym tekstem ustawy z dn. 18 marca 1935 r. (Dz. Ust. 22/1935, poz. 129) o pobieraniu odsetek od zaległych podatków.

„ *Przejście gruntów na własność państwa za podatki* — (Dz. Ust. 56/1936, poz. 407 — w sprawie zmiany rozporządzenia z dn. 28 paźdz. 1933 r. (Dz. Ust. 85, poz. 658) i jednolity tekst tegoż rozporządzenia — Dz. Ust. 77/1936, poz. 544.

„ *przemysłowy* — zmiany (Dz. Ust. 3/1936, poz. 15).

„ „ — *jednolity tekst* (Dz. Ust. 46/1936, poz. 339).

„ „ — *wykonanie ustawy* (Dz. Ust. 93/1936, poz. 649).

1. Ustawodawstwo podatkowe obciąża *podatkiem przemysłowym* tylko takie *przedsiębiorstwa,* które w podmiotowym znaczeniu połączone są z działalnością w celu zarobkowym, działalnością obliczoną na zysk. Cechą stałości zajęcia jest pewna suma przedmiotowych znamion w postaci lokalu, personelu, towarów, ksiąg i t. p., a w każdym razie w postaci pewnych stałych stosunków handlowych, klienteli etc. *Odprzedaż,* a więc czynność odpłatna, rzeczy otrzymanych od dłużnika tytułem należności, może mieć na celu pokrycie, choćby częściowe, strat lub uniknięcie ich, co wcale nie jest jednoznaczne z czynnością obliczoną na zysk, a więc przeciwnie może ją wykluczać. (S. N. 28.I.36. Nr. 1 K. 1113/35).

„ *Ulgi w sprawie zaległości podatkowych* — (Dz. Ust. 30/1936, poz. 243) — zmiana rozporządzenia z dn. 15 kwietnia 1935 r. (Dz. Ust. 29, poz. 225).

Podatek od wynagrodzeń, wypłacanych z funduszów publicznych — Dz. Ust. Nr 33, poz. 255.

Podatkowa ordynacja. Dekret Prez. Rzplitej z dn. 14 stycznia 1936 r. (Dz. Ust. Nr 3, poz. 13) o zmianie ordynacji po-

datkowej i Dz. Ust. Nr 14, poz. 134 jednolity tekst Oordynacji podatkowej.

Podatkowe ulgi dla nabywców pojazdów mechanicznych — Dz. Ust. 39/1936, poz. 294 i Dz. Ust. 58/1936, poz. 430.

Postępowanie układowe — rozporządzenie Ministrów z dn. 24 kwietnia 1936 r. (Dz. Ust. Nr 40, poz. 300) o szczegółowych zasadach postępowania układowego dla posiadaczy gospodarstw wiejskich.

Potrącenie. Niewypłacenie przez pracodawcę *pracownikowi* części *wynagrodzenia* zgodnie z umową zawartą z tymże pracownikiem o pokryciu przez niego części wyrządzonej *szkody*, nie jest dokonaniem potrącenia w myśl art. 21 roz. o umowie o pracę pracowników umysłowych; przez *potrącenie* bowiem należy rozumieć jednostronne oświadczenie pracodawcy, że wierzytelność pracownika ma być skutkiem pretensji wzajemnej pracodawcy uznana za wygasłą. S. N. 13.I.1936 r. C. III. 811/34.

Pożyczka konsolidacyjna — Dz. Ust. Nr 12, poz. 114.

Pożyczek wewnętrznych państwowych konwersja — Dz. Ust. Nr 3, poz. 10.

Pracownicy. Kwestja, *czy pracownika należy zaliczyć do kategorji pracowników umysłowych, czy też fizycznych*, nie może być uregulowana przez umowę stron. — S. N. z 5.III.1936. C. I. 1827/35.

Procenty — zwrot zapłaconych przez dłużnika procentów niezastrzeżonych. Art. 1906 k. c. Nap.

Art. 1906 k. c. Nap., przewidujący niemożność żądania zwrotu zapłaconych procentów niezastrzeżonych, dotyczy zarówno przypadku, gdy zapłacone procenty nie były wcale zastrzeżone, jak i przypadku, gdy zapłacono procenty powyżej umówionej normy. 5.VI.1935 r. C. I. 2542/34.

Protestów weksli i czeków niszczenie odpisów. Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dn. 19 listopada 1936 r. (Dz. Ust. Nr 90, poz. 625).

Odpisy protestów weksli i czeków, jak również wypisy weksli i czeków (art. 92 pr. weksl. i art. 77 pr. czek.) mogą być zniszczone po upływie lat czterech, licząc od końca tego roku, w którym protest został sporządzony (§: 1).

Zniszczenie dokumentów powyższych może nastąpić wyłącznie przez ich sprzedaż do przerobienia na masę papierową, bądź przez spalenie (§: 2).

O oddaniu do zniszczenia należy zaznaczyć w księdze protestów; jeżeli księga taka nie jest prowadzona, należy sporządzić protokół zniszczenia (§: 3).

Spalenie dokumentów winno być dokonane w obecności osoby, delegowanej przez notariusza, zarządzającego archiwum notarialnym lub naczelnika urzędu pocztowego (§: 4).

Przedsiębiorstw, prowadzonych w większym rozmiarze określenie — rozporządzenie Ministra Przemysłu i Handlu z dn. 23 paźdz. 1936 r. (Dz. Ust. Nr 84, poz. 590).

Za przedsiębiorstwa zarobkowe, prowadzone w większym rozmiarze uważa się:

a) przedsiębiorstwa zarobkowe, zaliczone do przedsiębiorstw handlowych *kategorii I* w myśl ustawy z dn. 15 lipca 1925 r. o państw. podatku przemysł. (Dz. Ust. Nr 46/1936, poz. 339);

b) *z kategorii II — przedsiębiorstwa handlu detalicznego, komisowe, ekspedycyjne, przewozowe i biura pośrednictwa handlowego* (załącznik do art. 23 ustawy o państw. podatku przemysł., część II, dział A, rozdział 1, pkt. 1 i rozdz. VI, pkt. 2 i 4). (Sąd rejestr. może nie uznać);

c) przedsiębiorstwa zarobkowe, które w myśl ustawy o państwowym podatku przemysłowym zaliczone są do przedsiębiorstw przemysłowych kategorii I—V, a jeżeli chodzi o przedsiębiorstwa uboczne, związane z gospodarstwem rolnym — do przedsiębiorstw przemysłowych kategorii I—V — jeżeli te przedsiębiorstwa uboczne przerabiają ponad 50% produktów. nie pochodzących z gospodarstw rolnych, należących do właściciela przedsiębiorstwa, co powinno być stwierdzone przez właściwą izbę rolniczą za rok gospodarczy, poprzedzający zgłoszenie do rejestru handlowego;

d) z kategorji VI — VIII przedsiębiorstwa zarobkowe, jeżeli kupcy je prowadzący posiadają zakłady sprzedaży artykułów własnych produkcji, prowadzone na podstawie świadectw przemysłowych kategorii I i II przedsiębiorstw handlowych;

e) wszystkie przedsiębiorstwa zarobkowe, których obrót *przewyższa kwotę 100.000 zł.* w stosunku rocznym;

f) wszystkie przedsiębiorstwa bankowe, podlegające przepisom prawa bankowego z dn. 17 marca 1928 r. (Dz. Ust. Nr 34. poz. 321) z wyjątkiem spółdzielni kredytowych. (§: 1 — w streszczeniu).

Bez względu na wysokość obrotu przedsiębiorstwa uważa się za przedsiębiorstwa zarobkowe prowadzone w większym rozmiarze, jeżeli za takie uzna je właściwa izba przemysłowo-handlowa. (§: 3).

Przelew. I. Oświadczenie dłużnika, który *złożył do depozytu sądowego* należną odeń sumę, wyjaśniające jej przeznaczenie, *nie może mieć wpływu na stosunki prawne zachodzące między zbywcą, a nabywcą wierzytelności.* II. Z treści art. 1690 k. c. nie wynika obowiązek nabywcy wierzytelności, zdeponowanej w sądzie przez dłużnika, uprzedniego uzyskania wyroku sądowego, przyznającego nabywcy własność tej wierzytelności, dla zapobieżenia jej podziałowi między wierzycielami zbywcy; przeciwnie, w myśl art. 1167 k. c. wierzyciel, utrzymujący, iż *przelew* nie stoi na przeszkodzie jego zaspokojeniu się z przelanej wierzytelności, winien uzyskać wyrok, ustalający, iż przelew w stosunku do niego nie ma mocy obowiązującej. III. Dla ważności przelewu nie jest konieczne *doręczenie przelewu w formie notarjalnej*, gdyż art. 1690 k. c. zachowania tej formy nie wymaga. 7.VI.1935 r. C. I. 268/35.

Przerachowanie. Przepisy § 29 rozp. walor. nie mają bezpośrednio zastosowania do zabezpieczenia hipotecznego i *przerachowanie hipoteki może ulec obniżeniu*, nie związanemu z obniżeniem przerachowania pretensji osobistej, o ile by zachodziły wyjątkowe okoliczności, przewidziane w § 36 rozp. walor. S. N. z dn. 28.II.1936 r. C. I. 2761/35.

Przy *przerachowaniu niespłaconej ceny kupna zmiany w wartości przedmiotu* należy ocenić według czasu, w którym sąd dokonuje przerachowania; nie może jednak sąd przyjąć jako miernik wartości nieruchomości przypadkowej ceny rynkowej w czasie wydania orzeczenia, lecz taką jej wartość, którą według dostrzegalnych w owym czasie momentów należy uważać w danych stosunkach gospodarczych za normalną i stałą. S. N. z dn. 11.IX.1935 r. C. III. 180/34.

Przerachowanie w trybie postępowania niespornego wierzytelności, wynikającej *z aktu notarialnego*, nie stoi na przeszkodzie ani zarzut zapłaty ani zarzut potrącenia, zgłoszony przez dłużnika (S. N. z dn. 13 lutego 1936. C. II. 2290/35).

Przyrody ochrona — Państwowa Rada Ochrony Przyrody — Dz. Ust. Nr 94/1936, poz. 660.

Przywilej dla komornego na ruchomościach, wyniesionych w toku postępowania upadłościowego z najętego lokalu. Skoro ruchomości, obciążone przywilejem w myśl p. 2 art. 7 prawa przyw. i hip. 1825 r., znajdowały się w czasie ogłoszenia upadłości najemcy w pomieszczeniu, za które należało się komorne, przywilej powinien być zrealizowany, chociażby po ogłoszeniu upadłości w toku postępowania upadłościowego ruchomości powyższe zostały przeniesione w inne miejsce i tam były sprzedane. 16.VIII.1935 r. C. I. 2880/34.

(d. c. n.)

WALNE ZGROMADZENIE ZRZESZENIA ASESORÓW I APLIKANTÓW NOTARIALNYCH WE LWOWIE

Dnia 30 maja b. r. odbyło się Walne Zgromadzenie Zrzeszenia Asesorów i Aplikantów Notarialnych we Lwowie.

Po nabożeństwie w kościele OO. Bernardynów rozpoczęto obrady w lokalu Rady Notarialnej. Zebranie było bardzo liczne, przyjechało wielu kolegów z terenu całego Sądu Apelacyjnego. W obradach wziął udział dr *J. Wiewiorowski*, jako delegat Zrzeszenia Asesorów i Aplikantów Notarialnych w Krakowie, oraz członkowie Rady Notarialnej we Lwowie, byli prezesi Zrzeszenia, P. P. Rej.: dr *B. Trzos i K. Limanowski.*

W czasie zagajenia odczytano pismo Zarządu Zrzeszenia Asesorów i Aplikantów Notarialnych z Warszawy—z życzeniami pomyślnych obrad, a kol. dr *Wiewiorowski* złożył Zgromadzeniu życzenia owocnej pracy imieniem bratniego Zrzeszenia z Krakowa.

Przewodniczący kol. *J. Trzos* w wyczerpującym sprawozdaniu przedstawił całokształt działalności Zrzeszenia, podkreślając powodzenie wieczorów dyskusyjnych, na których dochodziło do ożywionej i ciekawej wymiany zdań nad referatami, rozwój samopomocy koleżeńskiej i pośrednictwa pracy. Mówca podkreślił, że Rada Notarialna we Lwowie stale popiera poczynania Zrzeszenia i podziękował przedstawicielom Rady za to stanowisko oraz oświadczył, że decydujące czynniki w Ministerstwie Sprawiedliwości mają zrozumienie dla asesorów i aplikantów notarialnych i w miarę możności zechcą je uwzględniać.

Wiceprezes Towarzystwa kol. dr *Kostórkiewicz* przedstawił Zgromadzeniu pracę Zrzeszenia na terenie Związku Zrzeszeń Młodych Prawników, wyniki Zjazdu, który odbył się we Lwowie, i akcję Rady Naczelnej w sprawach notarialnych oraz wyraził nadzieję, że obecnie skutkiem starań Rady Naczelnej sprawa zawodowości notariatu i możliwości pracy w tym zawodzie dla szerokich kół młodzieży prawniczej wkracza na właściwe tory i rokuje jaknajlepsze nadzieje na przyszłość.

Po sprawozdaniu skarbnika i Komisji Rewizyjnej Walne Zgromadzenie bez dyskusji, jednogłośnie uchwaliło absolutorium dla ustępującego Zarządu. Kol. *Reliński* imieniem Zgromadzenia w serdecznych słowach wyraził ustępującemu Zarządowi gorące podziękowanie za ofiarną i owocną pracę.

Na wniosek Komisji-Matki wybrano jednogłośnie nowy Zarząd, który ukonstytuował się natychmiast, wybierając na stanowisko Przewodniczącego ponownie (po raz czwarty) kol. *J. Trzosa.*

Na zakończenie kol. *M. Kornafel* w interesującym referacie przedstawił zgromadzonym stanowisko asesora i aplikanta notarialnego w świetle przepisów prawa o notariacie i dotychczasowej praktyki.

Po zebraniu odbył się wspólny obiad, na którym w szeregu przemówień poruszono wiele ciekawych zagadnień, a Wiceprezes Rady Notarialnej we Lwowie dr *B. Trzos* w głębokim przemówieniu wskazał drogi pracy Zrzeszenia na przyszłość.

T. K.

Ruch osobowy

IZBA NOTARIALNA — WARSZAWA

Sikorski Józef, emerytowany sędzia okręgowy w Siedlcach — mianowany notariuszem grodzkim w Siedlcach.

IZBA NOTARIALNA — POZNAŃ

Jankiewicz Julian, notariusz w Grudziądzu — przeniesiony do Chełmży.

IZBA NOTARIALNA — KATOWICE

Kobyliński Stanisław, notariusz w Katowicach — zmarł dn. 14.V.1937 r.

Stark Tadeusz, notariusz w Mikołowie — przeniesiony na podanie do Katowic.

PISARZE HIPOTECZNI

Sieczkowski Stefan, Podsekretarz Stanu Min. Sprawiedl. w st. nieczynnym — delegowany do p. o. pisarza hipotecznego przy Wydziale Hipotecznym ziemskim Sądu Okręgowego w Warszawie na czas do dn. 31.X.1937 r.

Ogulewicz Witold, sędzia okręgowy w Warszawie — odwołany z delegacji do p. o. pisarza hipotecznego okręgowego w Warszawie.

Kęsicki Władysław, emer. sędzia Sądu Grodzkiego w Rawie Mazowieckiej — mianowany pisarzem hipotecznym w Kolnie.

Przybylski Feliks, pisarz hipoteczny w Przasnyszu — zwolniony na podanie.

WYCIĄG Z II ZBIORU SYSTEMATYCZNEGO

ROZPORZĄDZEŃ I OKÓLNIKÓW

MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI

OBEJMUJĄCY PRZEPISY ZWIĄZANE Z NOTARIATEM

Nakładem Izby Notarialnej

Okręgu Sądu Apelacyjnego w Warszawie.

Str. 55. Cena: 1 zł. 50 gr.

Zamówienia — do Biura Rady Notarialnej w Warszawie. Wpłaty — na konto P. K. O. Nr. 15.088.

POSTULATY WŁASNOŚCI NIERUCHOMEJ MIEJSKIEJ

Dnia 23 maja r. b. odbył się w Warszawie doroczny zjazd Rady Naczelnej Polskiego Związku Zrzeszeń Własności Nieruchomej Miejskiej, który powziął szereg uchwał, odtwarzających postulaty tej organizacji.

Uchwalone przez Zjazd wnioski, które przedstawiamy na podstawie sprawozdania, ogłoszonego w organie Związku „Miasto Polskie" (Nr. 22 — 23 r. b.), domagają się:

przystąpienia do ostatecznej stopniowej likwidacji ochrony lokatorów, która, tamując ruch budowlany, opóźnia rozwój miast i przyczynia się do wzrostu bezrobocia;

by komorne za bezrobotnych lokatorów było opłacane przez samorządy;

zapewnienia miejskiej własności nieruchomej należytego udziału w organach samorządu miejskiego przez odpowiednią zmianę ordynacji wyborczej do samorządu;

rozciągnięcia ulg, przysługujących nowowznoszonym budowlom, na budynki, ulegające przebudowie, modernizacji i kapitalnym remontom;

zwolnienia od podatku od nieruchomości i wszelkich innych podatków i opłat lokali, zajętych przez bezrobotnych, starców i innych lokatorów nie płacących komornego, jak również lokali próżnostojących zajętych przez lokatorów, od których ściągnięcie komornego jest niemożliwe;

stworzenia specjalnego funduszu, służącego do udzielania niskoprocentowych pożyczek na remont domów, podlegających ustawie o ochronie lokatorów;

przedłużenia o dwa lata prekluzyjnego terminu wykupu gruntu przez dzierżawcę, które to uprawnienie wygasa z dniem 29 kwietnia 1938 r. w myśl art. 28 ustawy z dnia 28 marca 1933 r. o wykupie przez dzierżawców gruntów zajętych pod budynki, oraz gruntów czynszowych w miastach i miasteczkach na obszarze sądów apelacyjnych w Warszawie, Lublinie i Wilnie (z uruchomieniem specjalnych kredytów dla niezamożnych dzierżawców na wykup powyższych gruntów).

Ponadto przekazano Zarządowi Związku m. inn. następujące wnioski, domagające się:

utworzenia prawno-publicznej organizacji samorządu gospodarczego miejskiej własności nieruchomej w postaci izb własności miejskiej;

całkowitego zniesienia szarwarku i opłat od adiacentów;

rozpoczęcia likwidacji ustawy o ochronie lokatorów od zniesienia art. 7 tej ustawy;

ustalenia maksymalnej granicy umownych odsetek na 8 proc. z obniżeniem ustawowych odsetek do 6 proc. w stosunku rocznym;

nałożenia podatku lokalowego na nowe domy;

niezwłocznego przyjścia z pomocą finansową własności nieruchomej miejskiej na Ziemiach Zachodnich, a tym samym uniemożliwienia przechodzenia domów w obce ręce;

przedłużenia moratorium dla długów hipotecznych.

WYDZIAŁ BILANSOWY IZB SKARBOWYCH

W Nr. 41 Dziennika Ustaw pod poz. 324 ogłoszone zostało rozporządzenie Ministra Skarbu, dotyczące zmian w zakresie organizacji władz skarbowych.

Rozporządzenie to m. inn. stanowi, że wydział VII bilansowy Izb Skarbowych, obejmujący dwa oddziały wymiarowe, załatwiać będzie wszelkie sprawy, związane z wymiarem podatków w pierwszej instancji (podatków, których wymiar obowiązujące przepisy zlecają Izbie Skarbowej).

TOWARZYSTWO KREDYTOWE MIASTA ŁODZI

Rozporządzeniem Ministra Skarbu, wydanym w porozumieniu z Ministrem Sprawiedliwości, a ogłoszonym w Nr. 41 Dziennika Ustaw pod poz. 323, wprowadzone zostały zmiany do statutu (ustawy) Towarzystwa Kredytowego miasta Łodzi, obowiązującego w brzmieniu, ogłoszonym w Zbiorze Praw i Rozporządzeń Rządu Nr. 36 z 1872 r., poz. 330.

Zmany dotyczą tylko rozdziału V ustawy Towarzystwa, traktującego o jego władzach, i polegają ponadto na dodaniu odpowiednich przepisów przejściowych.

OD ADMINISTRACJI

ZGODNIE Z OSTATNIĄ ZAPOWIEDZIĄ Z DNIEM 1 LIPCA R. B. WSTRZYMANA BĘDZIE WYSYŁKA PISMA P. T. PRENUMERATOROM, KTÓRZY ZALEGAĆ BĘDĄ Z OPŁATĄ, PRZYPADAJĄCĄ DO TEGO DNIA.

OGŁOSZENIA

Notariusz miejski w Łodzi poszukuje zastępcy. Odpisy świadectw, referencje, życiorys składać w „Przeglądzie Notarialnym" pod „Nr. 222".

Asesor notarialny zmieni posadę względnie obejmie zastępstwo. Zna ustawodawstwo dzielnicowe. Zgłoszenia: „Przegląd Notarialny" pod — Celujące kwalifikacje.

Pomocnik notarialny z zastępstwem pragnie zmienić posadę najchętniej w okręgu Apelacji Warszawskiej lub Sądu Kaliskiego. Adres: M. Mordzel, Zawiercie, Piłsudskiego 57, dla zastępcy.

Rutynowany pracownik notarialny, biegły maszynista, z językami rosyjskim, ukraińskim, białoruskim i niemieckim poszukuje posady. Najchętniej na Kresach Wschodnich. Łaskawe zgłoszenia do Administracji „Przeglądu Notarialnego" pod „fachowiec bez prawa podpisu".

ŚCISŁY KOMITET REDAKCYJNY: *Przewodniczący* — Zygmunt Hübner. *Członkowie* — dr Stefan Benedykt, Jakub Glass, Karol Hettlinger, Marian Kurman (Warszawa), dr Witold Prądzyński, dr Jan Sławski (Poznań), Tadeusz Nawrocki, dr Tadeusz Kostórkiewicz (Lwów), dr Stefan Breyer, Michał Rzepecki (Kraków), Antoni Xiężopolski (Lublin).

Odpowiedzialny za pismo — *Redaktor:* dr Wiktor Natanson.

WYDAWCA: *IZBA NOTARIALNA OKRĘGU SĄDU APELACYJNEGO W WARSZAWIE*
w osobie Zygmunta Hübnera, Notariusza w Warszawie.

Drukarnia Braci Drapczyńskich, Warszawa, Piusa Nr 15. 280